

Ziemia Suska nr 4/95

Spis treści:

Redakcja: *Subregion. Szansa na przyszłość czy...?*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.1.

Orzeszkowa Eliza: *Złote Myśli*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.1.

Redakcja: *Wiersz*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.1.

J.K.: *Subregion Babiej Góry*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.2/3/4.

Twin: *Wywiad na gorąco*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.4.

Redakcja: *Wiadomości z Ratusza*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.5.

Pro-Red: *XVI Sesja Rady Miejskiej*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.5.

Knapik Zygmunt: *Listy do Redakcji. Oświadczenie*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.6.

Bez podpisu: *Listy do Redakcji. Zamiast odpowiedzi*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.6.

Karcz Zbigniew: *Listy do Redakcji. Sz. Pan inż. Wojciech Żak*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.6.

Steczek Kazimierz: *Listy do Redakcji. Redakcja Ziemi Suskiej*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.7.

Użytkownicy budynku: *Listy do Redakcji. Magistrat*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.7.

Wójcik Piotr, Pyka Agnieszka: *Koniec lata*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.7.

Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza PSP: *Sierpień w Straży Pożarnej*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.7.

Masiuk K. : *Okruchy z Suchej*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.8.

Żak Wojciech: *Nowe PKO*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.8.

Red. Młodziejowa: *Na każdy temat*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.8.

Mikołajek Tomasz: *Przemyslenia o ochronie środowiska raz jeszcze*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.8.

K.J.: *Moje zdanie*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.9.

Szczybura Anna: *Czy można czytać biblię?*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.9..

Gawron Katarzyna: *„Dos się przeprosić”*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.9.

Pająk B.: *Wróć się do przedszkola*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.9.

Bez podpisu: *Wyżyny Parlamentarzystów*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.9.

Bez podpisu: *Apel*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.10.

Gach Wojciech: *Edyta Gepert w Suchej*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.10.

Gach Wojciech: *Warunkowa dotacja*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.10.

Bez podpisu: *Komunikat Policji*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.10.

Bez podpisu: *Zamiast felietonu*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.11.

Kominko Jan: *To może Was zainteresować*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.11.

Gach Wojciech: *Niedziela dla zdrowia rodziny i urody*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.11.

PKO. *Reklama*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.12.

Kociółek Janusz: *Z dala od zgiełku*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.12.

Bez podpisu: *Zawiadomienie*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.12.

Bez podpisu: *Nasze łamy dla „Reklamy”*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.12.

Sużów: *Reklama*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.12.

Drukarnia S.C. „Grafodruk”: *Reklama*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.13.

Firma Dziedzic Bolesław: *Reklama*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.13.

P.W. Matrabud: *Reklama*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.14.

Auto-Service: *Reklama*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.14.

ZIBI: *Radio obywatelskie*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.15/16

M.P.: *Bibliofil w świecie książek*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.15.

Gach Wojciech: *Zamkowe spotkanie z klasyką*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.15.

Gach Wojciech: *Zaproszenie do kina*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.15.

Masiuk K.: *Z łóża Kibica*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.16.

Masiuk K.: *Górq jedyńka*. MS „Ziemia Suska” 1995, nr 4/95, s.16.



ZIEMIA SUSKA

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY NR 4/95 ISSN 1425-087 X

Październik 1995 r

Cena 50 gr (5000 zł)

Nr rejestru 169

SUBREGION - szansa na przyszłość czy...?

Ruszyli z tętentem jak w 3-cim akcie „Wesela” — pędząc swoje mechaniczne konie — goście na kolejne święto pod Babią Górą.

Tradycyjna już tzw. „Jesień Babiogórska” posiadała jeden szczególny akcent. Było nim spotkanie przedstawicieli samorządów tzn. wójtów, burmistrzów, a także przewodniczących rad, aby rozważyć celowość działalności wspólnej w ramach Subregionu, którego zwornikiem i orężem byłaby Lokalna Agencja Rozwoju Gospodarczego — zwana w materiałach narady ogólnikowo „podmiotem gospodarczym”.

Było to już 3-cie kolejne spotkanie podobnego grona osób, każde jednak z różnym tematem wiodącym. Zapoczątkowała je Sucha Beskidzka, później Maków Podhalański i teraz Zawoja — „oko w głowie Subregionu”, nazwanego roboczo „Subregionem otuliny Babiej Góry, dorzecza Skawy i jej górnego biegu”.

Koncepcja przestrzenno - gospodarcza opracowana i przedstawiona uczestnikom była wszechstronnie konsultowana i uzyskała jednoznacznie pozytywną recenzję Instytutu Turystyki. Przychylnie odniósł się do tej koncepcji Jan Błoński Z-ca Przew. Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki, sprawujący „de facto” funkcję Ministra ds. Turystyki.

Przybył więc na naradę Doradca Min. Błońskiego — dr Tadeusz Burzyński, przedstawiając w swoim wystąpieniu obszernie wszystkie uwarunkowania dot. rozwoju turystyki i możliwości ukryte w sprzężeniu zwrotnym z innymi gałęziami gospodarki, a głównie z rolnictwem i szeroko pojętą infrastrukturą. Poseł Zbigniew Pietrzykowski (jedyny z kilku zaproszonych posłów), który kiedyś dostar-

czał nam (tym ze starszego pokolenia) niezapomnianych wzruszeń, zmiatając z ringu przeciwników, teraz odpowiadał na zgłaszane wątpliwości i przyjmował interpretacje od przedstawicieli samorządów. Wyraźnie brakowało przedstawicieli Wojewody, czego gospodarze narady nie mogli wytłumaczyć.

Następnie zabrali głos przedstawiciele samorządów, a dyskusję zapoczątkował mgr Andrzej Siwiec — Burmistrz Miasta Sucha Beskidzka, gdzie urodziła się wspomniana wcześniej „Koncepcja Rozwoju Gospodarczego”. Mówca wspominał wkład Komisji III Rady Miejskiej w ramach opracowanej w roku ubiegłym „strategii” działalności turystycznej, jako genezy do „Programu Rozwoju Gospodarczego Suchej”, zatwierdzonego uchwałą już w roku bieżącym. Inni dyskutanci — tak wójtowie jak i przewodniczący rad miejskich i gminnych — zajmowali się wieloma bardziej szczegółowymi zagadnieniami, poza kilkoma dokonującymi pewnych uogólnień. Aby nie przedłużać sprawozdania poza granicę wytrzymałości czytelników stwierdzę tylko, że nie było głosów „przeciw” całości, a tylko wątpliwości dotyczących szczegółowych rozwiązań. Były jednak w pojedynczych wystąpieniach nuty sceptycyzmu co do możliwości uzyskania środków pomocowych krajowych lub zagranicznych. Zebrani nie kwestionowali w dyskusji propozycji Burmistrza z Suchej potrzeby zwołania — być może jeszcze w październiku ponownego spotkania w Suchej, aby rozstrzygnąć wątpliwości oraz dążyć do wypracowania formy organizacyjnej i sprawnej struktury, uruchomionej już z nowym rokiem. Czas bowiem gra na naszą niekorzyść i każdy stracony sezon turystyczny to zubożenie zarówno mieszkańców jak i całych gmin. Trzeba dochodów szukać razem, „bo duże jest silniejsze”. Szanse na konsensus są, o czym świadczyłaby pewna zbieżność poglądów Dyrektora Babiogórskiego Parku Narodowego i Wójta Strzawicy.

Przebieg narady w Zawoi pozwala zakładać, że problematyka gospodarki i turystyki, może stać się tematem naszego pisma przez kilka najbliższych miesięcy. Niezależnie od wywiadów z przedstawicielami gmin, jakie już mamy przygotowane i które chcielibyśmy jeszcze przeprowadzić, aby poznać dokładnie punkt widzenia zarówno sojuszników jak i przeciwników — spodziewamy się listów i zapytań na ten temat, na które będziemy sukcesywnie odpowiadać.

To co dotychczas zostało powiedziane, to zaledwie „wierzchołek góry”, tym razem nie lodowej a Babiej.

Redakcja

P.S. Pozwolimy sobie poszerzyć dystrybucję naszej gazety na wszystkie zainteresowane gminy Subregionem (i koncepcją jego rozwoju), gdyż nie wydaje się, aby istniała inna alternatywa. Trzeba się więc porozumiewać m.in. przez nasze pismo, aby efekty przyszły możliwie szybko dla wszystkich miejscowości obszaru zwanego skrótowo „Subregionem B. G.”.

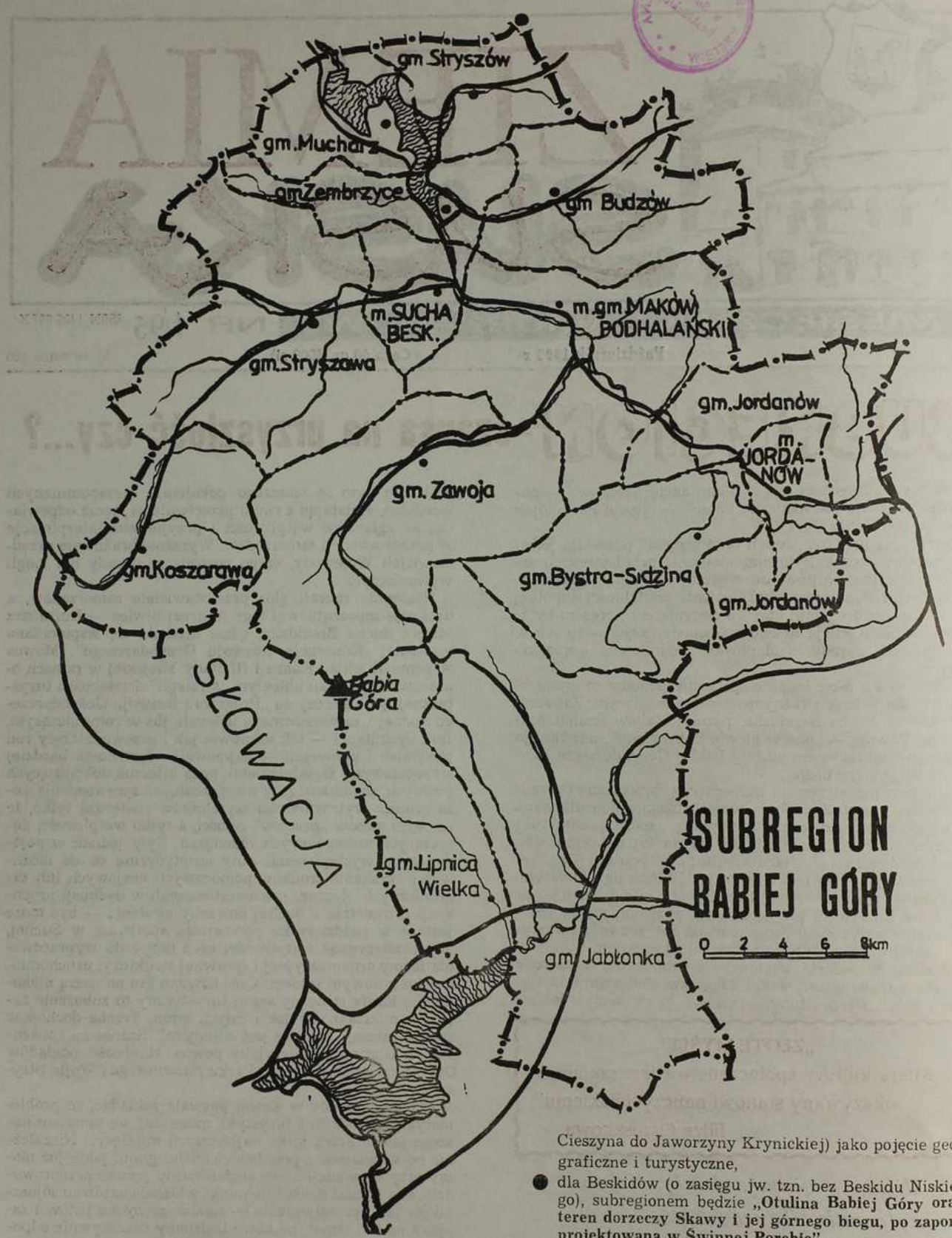
„ZŁOTE MYŚLI”

„Miarą kultury społeczeństwa jest szacunek
okazywany stanowi nauczycielskiemu”

Eliza Orzeszkowa

*„Mitować wiosnę, ziemię, zielen
uczyl mi Nauczyciele
Oni mówili mi, jak koehaé
stońce nad Polską i obłoki!
Przed nimi schylę nisko głowę,
pozdrawię ich serdecznym słowem
i podziękuję dziś przy święcie,
za wiedzę, miłość i za szczęście.”*

Redakcja



Idea Subregionu B. G. i podstawowe informacje

(cytaty z opracowania na naradę w Zawoi dn. 23. 09. 95)
 Pojęcie regionalizacji (dot. też subregionu) ma charakter względny, gdyż zależy od platformy odniesienia, jaką przyjmujemy do takich rozważań, np.:

- dla Europy Środkowo-Wschodniej jako regionu, subregionu będzie Polska,
- dla Polski jako regionu, subregionu może być Małopolska zachodnia (jako pojęcie administracyjne 4-eh województw (tj. Nowego Sącza, Tarnowa, Krakowa, Częstochowy i Bielska), lub Beskidy (na odcinku od

Cieszyna do Jaworzyny Krynickiej) jako pojęcie geograficzne i turystyczne,

- dla Beskidów (o zasięgu jw. tzn. bez Beskidu Niskiego), subregionem będzie „Otulina Babiej Góry oraz teren dorzeczy Skawy i jej górnego biegu, po zapora projektowaną w Świnnej Porębie”.

Ostatnie określenie jest tematem niniejszego opracowania.

Cel jego ogólny to udowodnienie, że do rozwoju gospodarczego wymienionego obszaru składającego się z 14-tu gmin (Jablonka, Lipnica Wlk., Koszarawa, Stryszawa, Mucharz, Stryszów, Zembrzyce, Sucha Besk., Maków Podh., Gmina i Miasto Jordanów, Bystra-Sidzina i Zawoja) - niezbędna będzie integracja o charakterze zrzeszenia dla realizacji wspólnych celów gospodarczych. Zrzeszenia absolutnie fakultatywnego, zapewniającego pełną autonomię — czyli działającego na warunkach porozumienia, którego podstawy zapewniają podobnie brzmiące uchwały każdej

30
25
20
15
10
9
8
7
6
5
4
3
2
1
cm

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 15 20

z gmin, określające dobrą wolę do pewnych samo ograniczeń, dotyczących np. opracowania wspólnych planów i programów, wniosków o kredyty czy też fundusze pomocowe.

Cele szczegółowe i pierwszoplanowe, to:

- rozwój gospodarczy każdej z gmin i całego Subregionu,
- walka z bezrobociem i jego zmniejszenie do niepatologicznych rozmiarów,
- zachowanie wymogów ochrony przyrody, środowiska i poprawy stosunków ekologicznych.

Turystyka robi światową karierę, w miarę zbliżania się krajów i kontynentów przez poprawę dostępności komunikacyjnej. Inaczej mówiąc skracania się czasu przemieszczania z miejsca stałego pobytu, do miejsca odwiedzin. Taki jest podstawowy warunek dynamicznego wzrostu ruchliwości przestrzennej naszej populacji, co przy rosnącej możliwości, spowodowało usytuowanie się turystyki (jako zjawiska ekonomicznego) na 2-3 miejscu w świecie.

Na tym tle Polska prezentuje się coraz lepiej, a zmiany jakie zaszły w Kraju po 1989 r. (choć zmniejszył się rozmiar turystyki socjalnej) powodują dynamiczny wzrost obrotów. I tak... w roku 1994 wpływy dewizowe szacowane są na 6 mld. dolarów USD, a obroty ogółem na 100 bln. złotych.

Trudno znaleźć powód, dla którego nie mielibyśmy partycypować w tych wartościach. Przyjmujemy założenie, że oczywiście chcemy, bo turystyka zapewnia wysoką zyskowość.

Wzrost ruchu turystycznego u nas, jest - można powiedzieć - wpisany w prognozy wzrostu światowego, przez co po 2000-nym roku ma turystyka stać się pierwszym przemysłem świata. Dla nas znamienity też jest fakt oczekiwania na dojsie do Morskiego Oka w Tatrach tego lata, w kolejce jak po szynkę, ileś tam lat temu. Jest więc przesłanka zmuszająca do deglomeracji ruchu turystycznego. Pytanie tylko czy potrafimy spowodować, aby kierunkiem deglomeracji był Subregion.

Trzeba podkreślić, że nie tylko uzyskanie łatwiejszego dostępu do środków finansowych (pomocowych) jest uzasadnieniem tworzenia Subregionu - jako zjawiska przestrzennego o luźnych związkach prawnych.

Uzasadnieniem jest zasadnicza odmienność fizjograficzna, potencjału gospodarczego i kilku innych czynników. Powodują one, że nie można opracować racjonalnego programu rozwoju dla naszego obszaru, podobnego dla programów np. Beskidu Żywieckiego lub Krynicy w Beskidzie Sądeckim.

Opracowanie programu zaś - o niepodważalnej logice - jest z kolei również warunkiem skutecznych działań gospodarczych i osiągnięcia celów społecznych. **Za wszystkim kryją się jednak pieniądze** - mamy więc do czynienia ze swoistym wszechzwiązkiem rzeczy i zjawisk, **przemawiający za integracją.**

Pojedyncze gminy - jak zostanie to wykazane w dalszej części opracowania - miałyby znikome szanse na powodzenie idąc osobną drogą.

Poparcie koncepcji Subregionu znajdujemy w opracowaniu dla Rady Turystyki przy Premierze RP z 1995 r., gdyż to gminy będą podmiotem w pozyskiwaniu środków finansowych planowanych do 1999 roku. Autor przedstawia to jak niżej.

„Dzisiaj można przyjąć, że np. w ramach programu rozwoju regionalnego będą finansowane wszystkie przedsięwzięcia o charakterze regionalnym i lokalnym, w tym również rozwój gospodarki turystycznej.

Aby móc skorzystać z tych programów, konieczne będzie przystąpienie do przetargu i zaprezentowanie własnych projektów. Należy jednak pamiętać, że wszystkie działania pomocowe pochodzące z sektora państwowego (krajowe, regionalne, lokalne czy indywidualne osoby) chcą same sobie pomóc.

Wyznacznikiem tych zamierzeń jest odpowiedź na pytanie: czy w ramach różnorodnych kierunków działań władze krajowe, regionalne czy lokalne stawiają na własny rozwój przez turystykę.

Trzeba jasno stwierdzić... jeżeli region, gmina, miejscowość sama nie stawia na własny rozwój przez turystykę

to nie otrzyma żadnej pomocy z zewnątrz.

Wnikliwa analiza przedstawionej cytatu z materiałów Rady Prezydenta RP, daje jednoznaczna odpowiedź, jaka powinna być nasza strategia działania, aby wyrwać się z peryferyjnego układu i stworzyć własny program, poprzez powołanie Subregionu. **Następny krok to powołanie wspólnej organizacji problemów, od: programu rozwoju Subregionu jako scalonego opracowania poszczególnych gmin, poprzez plany operacyjne i opracowania przestrzennego zagospodarowania** - do stworzenia możliwości sfinansowania przy wykorzystaniu środków pomocowych krajowych i zagranicznych. Wykonanie wszystkich tych zadań **wymaga oparcia się o kadry profesjonalistów**, unikanie amatorstwa. Mamy aktualnie takie czasy, które wymagają rzetelnej wiedzy, gdyż nawet najbardziej pełny poświęcenia amator może przegrać wygraną sprawę.

Czasy, w których aktualnie przyszło nam prowadzić działalność społeczno gospodarczą dają nam warunki do ruszenia w pogoń za bardziej rozwiniętymi gospodarczo obszarami.

Można postawić pytanie czy społeczeństwo wybaczyłoby komukolwiek zmanowienie szansy przez ciasny partykularyzm lub brak zrozumienia dla idei oczywistej wobec realiów prawnych, ekonomicznych i organizacyjnych.

Trzeba znaleźć sojuszników wśród większości radnych, w stowarzyszeniach (np. Stowarzyszenie Gmin Babiogórskich, Stowarzyszenie Przedsiębiorczości, Stowarzyszenie Gmin Słowacko-Polskich, organizacji regionalnych i lokalnych).

Niestety historia myśli ludzkiej dostarcza mnóstwo przykładów, że prawdziwe okazały się poglądy przez większość odrzucane. Nie należy wpadać w pesymizm, lecz patrzeć realnie na układy grupowe zadbać o wygranie koniunktury, która może się nieprędko powtórzyć.

W STRATEGII ROZWOJU GOSPODARCZEGO

Pierwsze miejsce należy dla „Elementów Taktyki Operacyjnej” (w skr. E.T.O.) do Informacji Turystycznej jest ona zadaniem samorządu w układzie gmin, lub w naszym przypadku Subregionu. Bez właściwego ustawienia I. T. jako podstawowego tematu, najlepiej rozwinięta baza materialna, i najciekawszy program produktu turystycznego, mogą okazać się źródłem deficytu. Subregion w języku międzynarodowej informacji odpowiada w ujęciu semantycznym skrótowo L. D. O. tj. Local Development Organization (Lokalna Organizacja Rozwoju). Informacja turystyczna funkcjonująca w nim spełnia nieważną rolę i musi być finansowana, ze środków własnych gmin (chyba, że rolę tą wypełni podmiot gospodarczy, którego współwłaścicielem będzie każda z gmin tworząca Subregion). **Jednak na pewno, że w każdym rozwiązaniu, koszty będą niższe w układzie subregionalnym.** Oszczędzanie na Informacji Turystycznej jest wprost proporcjonalne do utraty dochodów z usług turystycznych.

1. **Podstawowy program powinien tworzyć swoisty i niepowtarzalny „IMAGE”** Subregionu i posiadać własne Logo, być oparty o walory naturalne oraz inne elementy atrakcyjności turystycznej. Ponadto poparty pozytywnym stosunkiem mieszkańców uczestniczących w procesie realizacji programu i produktu, inaczej mówiąc produktów usług także tych paraturystycznych.

Wydaje się, że takim - integrującym Subregion i przynoszącym każdej gminie wymierne korzyści, byłby produkt polegający na wędrowkach wierzchołkami trzech grup Beskidów, oraz zaliczający atrakcyjne akweny na Orawie i koło Wadowic. Wśród kilku możliwych środków lokomocji: piesze, rowery górskie, narciarskie w ramach narc. klasycznego i wreszcie konne wierzchem lub eszelonem - zdecydowane preferencje uzyskać powinien ten ostatni sposób, jako zgodny ze światową modą, a także element sprzężenia zwrotnego z rolnictwem, co także stanowi priorytet.

2. Jako następny program w tym rozdziale E.T.O. powinna znaleźć się sprawa rolnictwa generalnie. Nie tylko wspomniany już program K.O.K. (czyli koza, owca, koń) lecz cały zespół spraw wynikający z wyodrębnienia dokończenie na str. 4

nego w „Strategii dla Polski” programu pod nazwą: wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. Tam bowiem znajdują się propozycje rozwiązań, z którymi nasze cele są wprawdzie zbieżne ale wymagają dopracowania merytorycznego. Chodzi bowiem o zatrudnienie na wsi w rolnictwie nie 27% mieszkańców wsi, a max. 9% i odpowiednio wysoką wydajność.

W gospodarce rynkowej problematyka oddziaływania na cele strategiczne stanowi bardzo często — najważniejszy segment polityki rozwoju. Szczególnie ważne w przypadku samorządu terytorialnego jest aby opracowując własne plany rozwoju określić warunki realizacji. Jednym z nich jest sfera zasilania finansowego. Dotyczy to analogicznie Subregionu B. G. jako swojego rodzaju zrzeszenia gmin.

Fundamentalne znaczenie ma sformułowanie w opracowaniu „Źródła Finansowania Rozwoju Turystycznego Gmin” dla Rady do Spraw Turystyki przy Premierze RP, cytowane na wstępie tego opracowania i stwierdzające, że: środki pomocowe uwarunkowane są inicjatywą jaką wnioskodawca potrafi wykazać.

Stwierdzenie to dla wielu jednoznacznie pesymistyczne, ma swój podtekst optymistyczny, gdyż oznacza że możliwości (wbrew obiegowym opiniom) uzyskania pomocy finansowej zewnętrznej, jeżeli Subregion wykaże inicjatywę, są realne.

Rodzaje i sposób udowodnienia przez każdą gminę (z 14-tu wchodzących w skład proponowanego obszaru) jak i sam

Subregion, zostały przedstawione już w tym opracowaniu — o dokonanych lub projektowanych zaangażowaniu w rozwój turystyki na swoim terenie. Przedstawione zostały tezy o autentycznie istniejących związkach rozwoju turystyki z rozwojem innych gałęzi gospodarki i równoczesnym stawianiem także na ich rozwój. Można przyjąć, że istnieje faktycznie sprzężenie zwrotne, np. w stawianiu na turystykę poprzez zaangażowanie w hodowlę.

Dla Subregionu (wszystkich proponowanych do stowarzyszenia — uczestnictwa w nim gmin) przedstawione wyżej funkcje, zapewnić może rozwój turystyki.

Wobec braku alternatyw jest to jedyna nasza szansa, zarówno dla gmin z północnej, i jak i południowej strony Babiej Góry. Także tych położonych w dorzeczu Skawy i Jej górnego biegu.

Na załączonej mapie w bliskim horyzoncie czasu powinny być uwidocznione nowe elementy zagospodarowania turystycznego, dokumentujące w sposób materialny zmiany sposobu działania i myślenia.

Cytaty wyżej przytoczone dają pewien obraz, jak poważnym zamierzeniem jest projekt stworzenia Subregionu. Wszystkich, których ta problematyka interesuje, zapraszamy do Czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej ul. Piłsudskiego 23, gdzie będzie można zapoznać się z całością opracowanych materiałów.

J. K.

W tym temacie również na str. 11 „zamiast Felietonu”.

Wywiad na gorąco

Przedstawiciel Wasz Szanowni Czytelnicy, zwrócił się z prośbą i uzyskał zgodę na wywiad z przedstawicielami Gmin Stryszów i Jabłonka — bezpośrednio po naradzie w Zawoi dnia 23 września br.

Stryszów i Jabłonka w układzie subregionalnym to gminy o charakterze strategicznym, położone biegunowo na osi północ — południe. Gminy o znacznym zróżnicowaniu fizjograficznym i obszarowo - demograficznym.

Wywiad ten chcieliśmy potraktować jak test, czy koncepcja subregionu — w ramach którego występują mimo wszystko znaczące zróżnicowania, niezależnie od dużej ilości cech wspólnych — ma szansę powodzenia i ostatecznego sukcesu.

Rozmawiam z Wójtem Stryszowa mgr Janem Waclawskim oraz Wójtem Gminy Jabłonka mgr Julianem Stopką. Na wstępie krótka charakterystyka Gmin — w oparciu o informacje p. p. Wójtów.

— Stryszów, jedna z mniejszych w subregionie Gmin - 6.700 mieszkańców i 4.400 ha.

— Jabłonka, największa obszarowo i demograficznie - 16 tys. mieszkańców i 25.350 ha.

Jabłonka położona w otulinie głównego pasma Babiej Góry i jej przedłużenia Policy, granicząca na Przełęczy Krowiarki z Zawoją, a dalej na płn. - wsch. Bystrą - Siedzina. Największe przejście graniczne drogowe ze Słowacją w Chyżnym, stąd olbrzymi ruch tranzytowy niekoniecznie bardzo dochodowy.

Gmina pozbawiona przemysłu, ale z bardzo dużymi walorami naturalnymi i unikalnym Dworkiem Moniaków (Skansen Budownictwa Drewnianego) w Zubrzycy. Ważnym elementem atrakcyjności turystycznej jest dogodna dostępność do dużego i dobrze zagospodarowanego akwenu po słowackiej stronie (w sąsiedztwie przejścia granicznego). Wycieczki trafiające do Jabłonki często biwakują w Zawoi, gdzie jest bogatsza infrastruktura noclegowa.

Stryszów — położony na obrzeżu Beskidu Małego, posiadający rozdrobione gospodarstwa rolne (średnio 2,5 ha) i

zdecydowanie stawiający na agroturystykę. Korzystają z niej nie tylko turyści krajowi lecz także zagraniczni — np. Holendrzy, a bywają także goście za Wielkiej Wody, placący jedną z twardszych walut świata. Czystość środowiska naturalnego, interesujący krajobraz, są magnesem przyciągającym licznych uczestników wypoczynku świątecznego, ze względu na bliskość Krakowa, oraz innych ośrodków bardziej zurbanizowanych i uprzemysłowionych.

Atrakcją są zabytki dworki. W jednym z nich mieści się restauracja i hotel o nazwie „Senator” (gorąco polecam, sam tam byłem i wino piłem), a w drugim znajduje się bardzo ciekawe muzeum podlegające Państwowym Zbiorom Sztuki na Wawelu.

Wreszcie Stryszów to kawał sportu i to o znaczeniu światowym w dyscyplinach Cyklotrial i Trial — bardzo widowiskowych i atrakcyjnych turystycznie. Ponadto spotkać tam można na treningach i zawodach czołowych zawodników europejskich. Zawodnicy miejskiego Klubu mają drużynowe Mistrzostwo Polski, a Anna Kramarczyk III miejsce na świecie po 5-ciu konkursach — eliminacjach. Szerzej na ten temat w następnym wydaniu „Ziemi Suskiej”.

Teraz pytanie dyżurne do obu Panów: Co sądzicie i jakie jest Wasze stanowisko w sprawie powołania Subregionu? Miło przekazać, że opinie były jednoznacznie pozytywne i obydwa Panowie Wójtowie widzą wiele punktów uzasadnienia do działań integracyjnych. Jednak istnieje obawa, aby podobnie jak przy różnego rodzaju stowarzyszeniach, nie następowała eskalacja żądań składkowych, których wykorzystanie dla szeregowego radnego jest mało czytelne i najczęściej nieuzasadnione. Trudno więc byłoby spodziewać się akceptacji. Jeżeli jednak w propozycjach koncepcji przedstawionej na spotkaniu wskazano inne rozwiązanie, może liczyć na pozytywne stanowiska Rady Gminy w Jabłonce i Stryszowie.

Wywiady będziemy prowadzili sukcesywnie z wszystkimi gminami, a do Jabłonki i Stryszowa też jeszcze wrócimy.

Notował „Twin”

Wiadomości z Ratusza

Akcja zimowa — Zima 95/96

Informacja

W dniu 30 sierpnia w Urzędzie Miasta w Suchej Beskidzkiej odbył się przetarg nieograniczony na wykonanie kanalizacji sanitarnej ulic Nad Stawami i Goetla.

Do przetargu dopuszczone zostały 3 oferty: Przedsiębiorstwa bud. Inż. „Inżynieria Sucha”, Z-d Instalatorstwo Sanitarne i CO (Jan Kłapyta — Stryszawa), oraz firmy ACT Drog-Mat (ACT Maciejewscy).

Z uwagi na przedłożenie najkorzystniejszej i realnej ceny ofertowej oraz posiadany wysoki stopień wiarygodności, stosowne własne zaplecze techniczne, i kadrę nadzoru technicznego oraz przyjęcie pożądanego terminu realizacji, komisja przetargowa wybrała ofertę s.c. „DROG-MAT” ACT Maciejewscy.

Plac potartaczny — Nowa wizja centrum miasta

Do połowy października w siedzibie Urzędu Miejskiego w Suchej Beskidzkiej można zapoznać się z projektem zagospodarowania części terenów potartacz-

nych, zainteresowani mogą obejrzeć projekty planowanej zabudowy oraz porozmawiać z autorem projektu architektonicznego Markiem Kołodziejczykiem.

Wzdłuż głównej ulicy zaplanowano budowę jednopiętrowych kamieniczek z przeznaczeniem na działalność handlową i usługową, a także na cele mieszkalne.

Autor koncepcji w swoim projekcie kierował się wieloma kwestiami, które przy zachowaniu architektonicznej jednorodności i stylu zapewniły by dużą elastyczność w kształtowaniu wewnętrznej przestrzeni budynków. Projekt przewiduje stworzenie dwukondygnacyjnej zabudowy z rozczłonkowaną bryłą dachu i wyodrębnioną, indywidualnie ukształtowaną fasadą każdego domu oraz arkadowymi przejściami na krańcach poszczególnych jej segmentów.

Obok planowanej zabudowy przewiduje się utworzenie ciągu pieszego o licznych rozgałęzieniach, ze schodami i podjazdami dla wózków, a także ścieżki rowerowej.

Wzdłuż tylnej strony budynków przebiegać będzie droga umożliwiająca dojazd do obiektów handlowych czy usługowych, a także parking. Działki na któ-

rych powstanie nowe centrum handlowo-usługowe będą przedmiotem przetargu, przewidzianego na II połowę października, termin i warunki przetargu zostaną podane do wiadomości publicznej poprzez ogłoszenie w prasie i rozplakatowanie na terenie miasta.

Do sprzedaży przeznaczonych jest 57 działek o powierzchni 135 m² każda.

Cena wywoławcza jednej działki wynosić będzie 4.010,00 zł, natomiast cena wywoławcza działki skrajnej z uwagi na większą atrakcyjność takowej wynosić będzie 4.617,00 zł.

Właściciel działki skrajnej będzie zobowiązany do budowy piętra na słupach nad sąsiednią działką będącą własnością gminy, przez co uzyska dodatkową powierzchnię nad terenem nie będącym przedmiotem sprzedaży.

Wszelkich informacji na powyższy temat udziela autor projektu codziennie od godz. 15.00 - 16.00 w Urzędzie Miejskim (pokój nr 27), a także pracownicy Urzędu w godzinach pracy tej instytucji.

Redakcja

XVI Sesja Rady Miejskiej

29 września br. na XVI Sesji Rady Miejskiej podjęto m.in. wywołującą wiele kontrowersji uchwałę o zaciągnięciu kredytu na realizację kolektora E i oczyszczalni ścieków.

Mimo korzystnych warunków spłaty kredytu nie było jednomyślności.

Uchwałę o kredycie podjęto w głosowaniu tajnym, przy stosunku głosów 7 radnych za, 5 przeciw, 1 wstrzymujący się.

Jednogłośnie podjęta została uchwała w sprawie wystąpienia z wnioskiem o nieodpłatne przekazanie Zespołu Zamkowo - Parkowego w Suchej Beskidzkiej na rzecz gminy. Podjęto również uchwałę o odwołaniu, na własną prośbę, członka Zarządu Pana Tomasza Maciejewskiego, w którego miejsce w celu uzupełnienia składu osobowego Zarządu Miasta, Rada, na drodze tajnego głosowania wybrała jednogłośnie Pana Jana Steczka.

XVI Sesja zaowocowała też podjęciem uchwały w sprawie ustalenia targowisk i miejsc targowych, której treść poda się do wiadomości publicznej poprzez rozplakatowanie na targowisku i na terenie miasta.

W związku z obchodami 100 lecia nadania Praw Miejskich Suchej Beskidzkiej na mocy uchwały przez Radę Miejską, na XVI Sesji, powołane zostały Komisja Programowa oraz Komisja Robocza, które zajmą się organizacją i koordynacją przyszłorocznych obchodów.

Na Sesji przyjęto sprawozdanie z prac Komisji Oświaty, Zdrowia i Spraw Socjalnych, Przestrzegania Praw i Porządku Publicznego oraz Komisji Rewizyjnej.

Uwagi radnych dotyczyły głównie pracy Komisji Rewizyjnej, która w swoim sprawozdaniu pominęła budzące wśród radnych wątpliwości, a dotyczące m.in. umorzenia na rzecz PKP podatków w wysokości 1,1 mld zł, bez jakichkolwiek zobowiązań ze strony PKP na rzecz gminy.

Podkreślono, że komisja nie wyciągnęła wielu wniosków dotyczących niegospodarności np. niesprzedanie Hotelu „Beskidów” w Wadowicach, co przyniosło straty ok. 1 mld złotych, oraz sprawa „nieszczęnych rur kanalizacyjnych, na które poniesiono nakłady, a obecnie ze względu na jakość nie nadają się do zabudowy.

W dyskusji nad sprawozdaniem zarzucono również, że Komisja nie dotarła do materiałów źródłowych jakimi są:

Umowa z 15 maja 1987 r. oraz Aneks nr 2/91 z 18 grudnia 1991 r. pomiędzy Wojewodą Bielskim a Inwestorem Budowy Zbiornika Wodnego Swinna Poręba — Dyrekcja Budowy Kaskady Górnej Wisły w Oświęcimiu, gdzie w §2 pkt. IV pp. 3 Aneksu pisze wyraźnie: „Wojewoda Bielski zabezpiecza realizację oczyszczalni ścieków w Suchej Beskidzkiej (dla Suchej Beskidzkiej, Makowa Podhalańskiej, Zembrzyc) oraz Zawoi - Widły...”

A więc kto zmienił decyzję i po co kredyty? zadał pytanie Pan Stanisław Lichosyt.

Mając na względzie ogrom pracy kontrolnej stojącej przed Komisją Rewizyjną wnioskowano o wzmocnienie osobowo tej komisji, aby jej praca była bardziej skuteczna.

Na burzliwy przebieg XVI Sesji Rady Miejskiej, niewątpliwie miało ogromny wpływ wystąpienie Pana Karola Kuliga, który zabrał głos w punkcie obrad przeznaczonym na wolne wnioski mieszkańców miasta, poruszając szereg problemów i zadając wiele budzących kontrowersji pytań m.in.:

— Kto właściwie odpowiada za realizację budżetu w mieście?

— Dlaczego niektórzy Radni nie organizują spotkań z mieszkańcami w swoim okręgu wyborczym?

— Którą rocznicę nadania praw miejskich obchodzi Sucha?

— Dlaczego projektu budżetowego nie konsultuje się ze społeczeństwem?

— Jak jest konkretne zadłużenie miasta?

— Czyją inwestycją jest oczyszczalnia ścieków?

— Po co zadłużonemu Urzędowi budowa nowego dworca PKS?

— Kto odpowiada za skandaliczne „rozdanie” po 5 mln. działek „Pod Jasieniem”.

W swoim wystąpieniu Pan Karol Kulig wyraził również wątpliwości o potrzebie budowy pasażu handlowo-usługowego na terenie potartaczny.

Odpowiedzi na powyższe pytania, których udzieli Urząd Miejski, postaramy się publikować w najbliższych numerach „Ziemi Suskiej”.

P.S.

W ostatniej chwili otrzymaliśmy wiadomość, że Uchwała dotycząca zaciągnięcia kredytu została wstrzymana, z uwagi na niezachowanie procedury ustawodawczej Statutu Gminy.

Pro-Red.

Listy do Redakcji

OŚWIADCZENIE

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado.

W związku z ukazaniem się w miesięczniku „Ziemia Suska” nr 2/95 artykułu pt. „Kto ma rację!?” podpianego „Grupa radnych” (Chciałoby się wiedzieć których?) składam na ręce Pana Przewodniczącego wyjaśnienie w tej sprawie i żądam opublikowania go w całości w następnym numerze „Ziemi Suskiej”.

Cytuję fragment artykułu, którego dotyczy moje oświadczenie:

„W dniu 27 lutego 1995 roku na posiedzeniu Zarządu Miasta burmistrz i i radny Zygmunt Knapik forsowali wniosek kredytowy na kwotę 10 mld, który w tym świetle jak się okazało miał pokryć deficyt budżetowy. Doprowadziłoby to do bankructwa miasta i wprowadzenie Zarządu Komisarycznego.” (koniec cytatu).

W związku z tym, że cytowana informacja jest raczej dezinformacją, a wymieniono przy niej moje nazwisko, wyjaśniam sprawę z mojego punktu widzenia.

O kredyt do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska (w skrócie: WFOS) na dofinansowanie ekologicznych inwestycji w województwie bielskim wpłynęło ponad 200 wniosków. Są to pieniądze przeznaczone na inwestycje ekologiczne (oczyszczalnie ścieków, wysypiska śmieci, elektrownie wiatrowe itp.), które od wielu lat prowadzone są także w naszym mieście. Według informacji podanych przez panią Skucha z WFOS, z 59 gmin Podbeskidzia nadeszło 217 wniosków o kredyty lub dotacje. Do podziału było 13 mln nowych złotych (tj. 130 mld starych złotych). Biorąc pod uwagę te fakty łatwo wyliczyć, że na każdy wniosek przypadało 0,6 mld starych złotych.

W związku z tym zadajemy sobie pytanie czy można było uzyskać kredyt w wysokości 10 mld dla naszego miasta? Jeżeli tak to trzeba by było równocześnie odrzucić 17 innych wniosków gminom starającym się także o te pieniądze. Czy mieliśmy aż taką siłę przebicia?

Drugim bardzo ważnym faktem w tej sprawie są warunki na jakich ten kredyt zostaje udzielony, a mianowicie:

Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosi 14% i spłaca się go po upływie roku.

Gminy, które ten kredyt otrzymują spłacają go tylko w kwocie 25% przydzielonej sumy, resztę pieniędzy umarza się im po zakończeniu inwestycji.

Z powyższych danych wynika, że inwestycje ekologiczne finansowane z tego kredytu obciążają budżet miasta w kwocie $(14\% + 25\%) = 39\%$ faktycznych kosztów budowy. W świetle przytoczonych faktów, starając się o taki kredyt, trudno dopatrzeć się działania na szkodę miasta.

W czasie, kiedy byłem członkiem Zarządu Miasta miałam termin składania wniosków do WFOS, co było warunkiem do znalezienia się na liście 217 starających się o ten kredyt. Podkreślam, że nie było to równoznaczne z tym, że taki kredyt otrzymam, ani też w jakiej kwocie.

Moją decyzję o poparciu wniosku podjąłem dlatego, że zgadzałem się z argumentacją wnioskodawcy, że lepiej taki wniosek złożyć bez żadnych zobowiązań niż spotkać się z zarzutem wyborców, że odrzuciłem jedną z możliwości wybudowania na terenie miasta czegoś więcej niż pozwala na to realny budżet. Podam na to tylko jeden przykład. Jeżeli na budowę kolektora sanitarnego w ulicy Nad Stawami Zarząd Miasta rezerwuje 400 mln starych złotych w tegorocznym budżecie, to prowadząc tę samą inwestycję ze środków kredytowych, faktyczny koszt obciążający budżet miasta wyniósł $(39\% \text{ z } 400 \text{ mln})$ 156 mln starych złotych.

Nie zamierzam nikogo przekonywać na siłę, pragnę tylko podać całkowitą i rzetelną informację jaką posiadam w owym czasie na poruszony temat, nie manipulując słowami i faktami. Ocenę mojego postępowania pozostawiam szanownym mieszkańcom miasta.

W artykule „Kto ma rację!?” można znaleźć wiele informacji, które nie dają czytelnikom możliwości obiektywnego spojrzenia na poruszone tematy. Dalsza część artykułu dotyczy także innych radnych, sądzę, że i oni zajmą stanowisko w kwestii poruszonych spraw.

6 ZIEMIA SUSKA

Na koniec chciałbym prosić Szanowną Redakcję miesięcznika „Ziemia Suska”, aby w przyszłości, jeśli będzie zamieszczać informacje o mojej postawie jako radnego, zasięgnęła informacji u „źródeł”, jak deklaruje na pierwszej stronie czasopisma Zespół Redakcyjny. Rozbieżności między tą właśnie deklaracją, a faktami podanymi na łamach miesięcznika, są widoczne także w innych artykułach, co nie służy wiarygodności gazety.

Mając na uwadze, że jesteście mimo wszystko początkującymi dziennikarzami, nie zamierzam Was krytykować, tylko dzielić się moimi spostrzeżeniami na temat miesięcznika samorządowego i życzyć pracy na rzecz naszego miasta.

mgr inż. Zygmunt Knapik
Radny okręgu 12

Zamiast odpowiedzi

Wyciąg z wniosków i ustaleń z posiedzenia

Zarządu Miasta Sucha Beskidzka w dniu 27 lutego 1995 r. pkt. 12. Gmina Sucha Beskidzka wystąpi z wnioskiem do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Bielsku Białej o przydział środków w wysokości 10 mld. zł. na budowę kolektora w mieście oraz dokończenie niektórych zadań przy budowie oczyszczalni ścieków. Deklaracja ma charakter wstępny a właściwą decyzję o przyjęciu środków podejmie Rada Miejska po ustaleniu przez WFOS w Bielsku Białej formy i wysokości przydziału środków. Dotychczas stosowana była zasada pełnego umorzenia po rocznym opłaceniu odsetek.

Głosowanie: 2 za (Pan Burmistrz, Pan Knapik)

2 przeciw (Pan Lichosy, Pan Maciejewski)

1 wstrzymujący się (Pan Żak)

nieobecny Pan Wywijas

Wykonanie: Referat Finansowy.

Sz. Pan inż. Wojciech Żak

Redaktor Naczelny
miesięcznika „Ziemia Suska”

W imieniu Zarządu CB Radio - Club pozwalam sobie zaproponować cykl artykułów pod nazwą „Radio Obywatelskie — hobby, zabawa, czy coś więcej...”.

Pragnę również zakomunikować, że Klub nasz, który działał nieformalnie już od lutego 1992 roku, uzyskał osobowość prawną w dniu 9 czerwca 1995 r.

W ramach naszej statutowej działalności celem Radio Clubu jest:

- propagowanie idei CB-radio w kraju i za granicą,
- propagowanie zasady wykorzystania sprzętu i korespondencji w paśmie CB i UKF zgodnie z istniejącymi przepisami krajowymi i międzynarodowymi,
- pomoc dla członków stowarzyszenia w nabywaniu i wykorzystaniu sprzętu, doradztwo techniczne i prawne,
- reprezentowanie użytkowników pasma CB i UKF wobec organów administracji państwowej i spółdzielni mieszkaniowych,
- utrzymywanie kontaktów z przedstawicielami mass mediów w celu przedstawiania działalności ogółu użytkowników i propagowania nowych inicjatyw,
- rozwój i utrzymanie w pełnej sprawności technicznej i operacyjnej sieci ratownictwa i alarmowania (kanał 9-ty).

Uważamy, że lista kierunków działania może być skorygowana i wzbogacona poprzez naszą współpracę z innymi stowarzyszeniami i klubami działającymi w Polsce. Łączy nas wszystkich wspólna pasja, co powinno pomóc w szukaniu wspólnych kierunków działania służących nie tylko ogółowi radioamatorów, ale także społeczeństwu w chwilach nagłej potrzeby skorzystania z nieprofesjonalnej sieci łączności.

Z poważaniem
V-ce Prezes
CB Radio - Club
Zbigniew Karcz

Listy do Redakcji

„Chronimy materialny dorobek kultury suskiej”.

Redakcja Ziemi Suskiej

Zapytanie.

1. Kto dał zgodę na wyburzenie muru kamiennego okalający dawny Folwark dworski od strony zachodniej, stanowiący integralne ogrodzenie Zamku Suskiego.
2. Kto daje zgodę na wyburzenie nagrobków starych na Cmentarzu Parafialnym w Suchej pod budowę „bunkrów” na szczątki doczesne.

Co na to Konserwator Zabytków!

1. Po wyburzeniu murów obronnych Krakowa, Senat został okrzyknięty „burzumurki”.
2. Prezydent m. Bielska-Białej, za wyburzenie Starówki bielskiej, przeszedł do historii jako „Antek burzyciel”. Jaka przywara przylgła do decydentów suskich?

Z poważaniem Kazimierz Steczek

„Magistrat”

Przy ulicy Piłsudskiego 23, stoi z widoczną na froncie datą 1908 budynek z cegły murowany. Ślady po literach MAGISTRAT świadczą o historii budynku, który przez wiele dziesiątków lat był siedzibą wóldarzy miasta. Po likwidacji powiatów w 1975 r. władze miejskie budynek opuściły przenosząc swoją siedzibę na ulicę Mickiewicza (do budynku Prezydium Powiatowej Rady Narodowej) i jakby o nim zapomniały. Po częściowym remoncie wewnątrz budynku swoją siedzibę znalazły: Biblioteka Miejska i Pedagogiczna, Urząd Stanu Cywilnego oraz Prokuratura Rejonowa.

Institucje te z racji swoich funkcji i zadań odwiedzane są przez liczne rzesze ludzi, nie tylko mieszkańców miasta. I chociaż instytucje te dbają o odpowiednie wygląd i funkcjonalność swoich pomieszczeń, to sam budynek i jego otoczenie są w opłakanym stanie: popękane mury, zniszczona cegła, zbutwiała brama, nieczynny stary zegar, zagrzybione piwnice, zniszczona wieloma przeróbkami klatka schodowa. Dodajmy do tego otoczenie budynku zwłaszcza „ozdobę” jaką jest śmietnik i zapachy z niego unoszące się wokół, brak parkingu oraz kałuże wody i błota po każdej ulewie — to otrzymamy dzisiejszy obraz dawnej siedziby „MAGISTRATU,” który przecież mógłby stanowić wizytówkę naszego miasta.

Na frontowej ścianie znajduje się pamiątkowa tablica poświęcona pobytowi Marszałka Józefa Piłsudskiego w Suchej to też powinno zobowiązywać do odpowiedniego wyglądu budynku.

Poszczególne pomieszczenia zajmowane przez instytucje finansowane z budżetu państwa i samorządu posiadają wystrój godny swych nazw, natomiast budynek jako całość, zwłaszcza wygląd zewnętrzny i otoczenie znajdują się w wyłącznej gestii właściciela tj. Urzędu Miasta w Suchej Beskidzkiej.

Czy i kiedy władze miasta zamierzają zająć się tym zabytkowym już budynkiem? Na to pytanie nie znajdujemy dziś odpowiedź!

Z poważaniem i nadzieją
Użytkownicy budynku

Koniec lata

Miłą niespodzianką w dniu 2 września br. sprawiły nam Panie z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i Środowiskowego Ogniska TPD w Suchej Beskidzkiej, organizując jak w latach ubiegłych ciekawą imprezę.

Zaplanowano ognisko w „Pstągarni”, ale cóż — pogoda nie dopisała, dlatego też impreza odbyła się w sali Urzędu Miasta.

Bawiliśmy się świetnie — byli gry, tańce, przeróżne konkursy, w których uczestniczył każdy z nas otrzymując nagrody (słodczyce, przybory szkolne, ciekawe książki). W trakcie zabawy posilaliśmy się gorącą kielbaską, pysznymi sokami, były również pączki i ciastka.

Prawdziwą „bombą” było wspólne wyjście do Zawodowej Straży Pożarnej w Suchej Beskidzkiej. Pan Komendant zapoznał nas z historią powstania straży pożarnej, po czym zwiedziliśmy obiekt. Zasluchani, ciekawi wyposażenia w sprzęt strażacki oraz jego przeznaczenia, gorąco dziękując, obiecaliśmy, że nie jedno z nas zostanie strażakiem.

Za tak mile spędzony czas i upominki gorąco — my dzieci dziękujemy organizatorom oraz sponsorom, którzy prosili nas o anonimowość.

W imieniu 50-ciu uczestników

Agnieszka Pyka
Piotr Wójcik

Sierpień w Straży Pożarnej

Według informacji Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w miesiącu sierpniu na terenie działania jednostki wybuchło 8 pożarów i powstało 11 miejscowych zagrożeń.

Na terenie samego miasta w sierpniu: 13-go zapaliła się trawa i krzewy przy szlaku kolejowym (ul. Beniowskiego), 20 sierpnia wybuchł pożar w mieszkaniu na osiedlu Beskidzkim, 24-tego w budynku mieszkalnym na Zasypnicy. Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza PSP udzieliła również pomocy w miejscowych zagrożeniach, likwidując oberwane konary na ul. Krzeszowiaków i na ul. Semika, otwierając zatrzaśnięte mieszkania na os. Beskidzkim oraz zabezpieczając festiwal blusowy na dziedzińcu zamku.

Ogółem od początku roku do końca sierpnia br. Jednostka nasza interweniowała w 54 pożarach i w 82 miejscowych zagrożeniach.

Jednostka
Ratowniczo-Gaśnicza
PSP

Okruchy z Suchej

Onegdaj przeżywalismy w Suchej Beskidzkiej piękną imprezę a mianowicie występ orkiestry koncertowej Wojska Polskiego. Było wszystko co można sobie wymarzyć, aby udała się impreza. Piękna pogoda, wspaniała orkiestra, liczna i żywo reagująca publiczność. Ciekawy i wszechstronny repertuar.

Ale mnie jako widzowi brakło jednego elementu. Takiego elementu grzecznościowego, w momencie bicia braw na stojącą przez suską publiczność, aż prosiło się o kwiaty, które należało wręczyć od mieszkańców Suchej Beskidzkiej. Może od Urzędu Miasta, a może od Ośrodka Kultury.

Nie wiem, to oczywiście rzecz do dyskusji. Kończąc należy pogratulować organizatorom pomysłu umieszczenia koncertu na dziedzińcu Zamkowym, który do tego typu imprez się znakomicie nadaje. Można pomyśleć o jakiejś stylowej, romantycznej dekoracji.

— ★ —

Na placu przed Hotelem Turystycznym Beskidy powstaje bardzo ładny i ciekawy plac zabaw. Funkcjonują już pierwsze elementy tego placu a to: kolejka linowa i wielofunkcyjna wieża. Plac ten cieszy się wielkim zainteresowaniem naszych milusińskich i nie tylko, bo da się również zauważyć i młodzież ze szkół średnich.

Dla każdego znajdzie się coś ciekawego. Ale pozostaje do rozwiązania problem poszanowania tych urządzeń. Na dzień dzisiejszy, miasta nie stać na zatrudnienie człowieka, który będzie pilnował porządku. Rodzice sami muszą pilnować poszanowania sprzętu, bowiem plac ten powstaje z naszych podatków. Jak długo urządzenia będą sprawne, tak długo dzieci będą się tam bawić. A więc szanujmy go. Dbajmy również o jego czystość. Miasto przewiduje dalszą jego rozbudowę. Ale to co już istnieje musi być poszanowane.

— ★ —

Dwa lata temu w Suchej nastąpiła moda na montowanie domofonów. Mieszkańcy bloków komunalnych i spółdzielczych składali się po 300 tysięcy starych złotych i więcej i montowali domofony. Było to dobre, bowiem zabezpieczyło dom przed niemiłymi gośćmi, kradzieżami po piwnicach, brudzeniem klatek itp. Ale było to do czasu, bowiem coraz częściej widzi się, że drzwi od bloków są niezamykane. Mieszkańcy gubią klucze, psują domofony.

Patrząc z perspektywy czasu wydatek ten był niepotrzebny, a szkoda. Szkoda też, że ludzie pogubili klucze od drzwi piwnicznych. Ułatwia to zabawy dzieciom po klatkach piwnicznych.

Odwiedziny nieproszonych gości, kradzieże itp.

Najwyższy czas aby mieszkańcy bloków, klatki schodowe i piwniczne traktowali jako swoją własność i dbali o nie tak jak by były we własnym jednorodzinym domu.

K. Masiuk

NOWE PKO

W dniu 15 września br. została otwarta nowa siedziba Ekspozytury Powszechnej Kasy Oszczędności — Banku Państwowego w Suchej Beskidzkiej przy ul. Mickiewicza 41.

Otwarcia dokonali: Burmistrz Miasta Sucha Beskidzka Pan mgr Andrzej Siwiec i Zastępca Dyrektora Oddziału Regionalnego PKO-BP w Katowicach Pani mgr Ewa Kwiatkowska.

Zakupiony przez PKO-BP budynek został gruntownie odremontowany i zaadaptowany do celów bankowych. Wewnątrz mieszczą się dwie obszerne i estetycznie urządzone sale operacyjne z sześcioma stanowiskami obsługi klientów. Na piętrze znajdują się pomieszczenia obsługi kredytów i pokoje biurowe.

Placówka PKO-BP funkcjonuje w Suchej Beskidzkiej od 15 lipca 1972 roku. Od dnia utworzenia, aż dotąd mieściła się niestety w wynajętym lokalu w budynku byłego Oddziału NBP a obecnie BPH SA na piętrze w trudnych warunkach zarówno dla klientów jak i pracowników.

Estetycznie wykończony z zewnątrz budynek jest jednym z ładniejszych na terenie miasta. Bank PKO-BP sfinansował także wykonanie odcinka chodnika przed budynkiem z nowoczesnej kostki, który stanowi próbkę jak wkrótce będą wyglądać chodniki w Suchej Beskidzkiej.

Ekspozytura PKO-BP w Suchej Beskidzkiej oferuje pełny zakres usług bankowych, kredytów i depozytów. Między innymi udzielane są kredyty dla podmiotów gospodarczych w złotych i walutach obcych, kredyty mieszkaniowe, różne rodzaje kredytów dla ludności w tym in-

teresujące, odrębnie udzielane kredyty dla posiadaczy kont osobistych nie wymagające poręczenia.

Spośród depozytów, obok tradycyjnych dla PKO-BP książeczek obiegowych i terminowych są konta osobiste, których posiadacze mogą otrzymać nowoczesne karty płatnicze krajowe PKO - Ekspres i międzynarodowe VISA.

Z usług bankowych Ekspozytura oferuje prowadzenie różnych typów rachunków bankowych w tym rachunki lokat dla podmiotów gospodarczych, możliwość błyskawicznych telefonicznych informacji o stanie rachunku, bezpośrednie rozliczenia zagraniczne, wypłaty świadczeń z zagranicy w walutach lub złotych z możliwością odrębnego otwarcia rachunku walutowego itp.

Godnym podkreślenia wydaje się szeroki zakres godzin obsługi; od poniedziałku do piątku od 7.30 do 18.00 i w każdą sobotę od 8.00 do 13.00-tej.

Redakcja „Ziemi Suskiej” będzie śledzić działalność placówki PKO-BP i informować zarówno o jej ofercie dla klientów jak i o życzeniach i postulatach klientów pod adresem PKO-BP.

Na koniec pragniemy nadmienić, że kierownikiem Ekspozytury jest Pan Jan Hyciek długoletni i doświadczony pracownik najpierw Narodowego Banku Polskiego a później Powszechnej Kasy Oszczędności - Banku Państwowego.

Możemy zatem oczekiwać sprawnej i kompetentnej obsługi jako klienci banku PKO-BP, życząc równocześnie wysokich efektów ekonomicznych Bankowi PKO-BP i osobistej pomyślności pracownikom Ekspozytury.

Wojciech Zak

Na każdy temat

„Ziemia Suska” zaproponowała współpracę młodzieży. My korzystamy z tego zaproszenia. Pragniemy stworzyć stałą rubrykę pt. „Na każdy temat”. Znajdziecie w niej cykl zatytułowany „Przemyslenia” — będziemy starali się dotrzeć do istoty jakiegoś problemu. W „kratce” — „Moje zdanie” każdy mieszkaniowiec ziemi suskiej może zamieścić swoje zdanie na temat co mu się podoba w swoim mieście, a co nie. Będzie też i humor. W miarę rozwoju pisma będą się pojawiały nowe kratki.

Red. Młodzieżowa

PRZEMYSLENIA

o ochronie środowiska raz jeszcze

W ostatnim 3 numerze „Ziemi Suskiej” mieliśmy okazję przeczytać artykuł zatytułowany „Sprzątanie świata”. Poruszona została w nim strona techniczna tej akcji. Sprzątanie świata, czyli ochrona środowiska jest to zabezpieczenie przed zniszczeniem, szkodą, niebezpieczeństwem. Ileż to razy każdy z nas spotkał się z tym słowem. Czy to w radiu czy w telewizji. Ale czy chociaż raz, tak naprawdę zastanowiliśmy się nad tym? Wielu na pewno spotkało się ze stwierdzeniem „jeden papierek nikomu nie zaszkodzi”. Lecz dla wielu będzie się to wydawać śmieszne — „tyle razy to przerabialiśmy”. Inni jeszcze uważają „najpierw odpadki radioaktywne, ścieki chemiczne a na końcu papierki”.

Jak jest naprawdę? Mały przykład: gdyby tak uczniowie szkoły średniej wielkości (ok. 500 osób) wyrzucili po jednym papierku (obojętnie jakim) to proszę sobie wyobrazić ile roboty miałyby sprzątaczkę. Przez ten przykład każdy uświadomi sobie o co chodzi. Według najnowszych badań, Ziemi pozostało jedynie 200 lat (przy obecnym gospodarowaniu). Nie jeden pomyśli sobie „mnie już wtedy nie będzie”, lecz co zrobią wtedy nasi następcy? Jak wyrażą się o swoich przodkach? Każdy z nas wie, że cel osiągamy od rzeczy małych. Nie można przecież wskoczyć na ostatni szczebel drabiny od razu. Musimy krok po kroku, szczebel po szczeblu piąć się w górę. Zacznijmy najpierw od naszych pokoi. Aż strach pomyśleć w jakich chlewach ży-

jemy (szczególnie chłopcy). Potem rozglądnijmy się wokoło. Akcja sprzątanie świata trwała 3 dni. Udało się oczyścić część terenów Suchej Beskidzkiej. W piątek do akcji przystąpili uczniowie „gimpla” i „mechanika”. W sobotę padał deszcz, to nie ostudziło zapału co poniektórych. Lecz taką akcją możemy przecież zorganizować sami. Starajmy się dbać o nasze środowisko. Zrobmy to dla własnej satysfakcji, nie czekając na nagrodę, ale przede wszystkim zrobmy to dla przyszłych pokoleń.

Tomasz Mikołajek



A project field in cooperation with UNEP the United Nations Environment Programme

Moje zdanie

Nie podobają mi się dyskoteki. Chciałbym, żeby była dyskoteka, w której nie ma alkoholu i zabawa jest na poziomie.

W ogóle w Suchoj brakuje miejsca — klubu, w którym można napić się np. herbaty porozmawiać po szkole.

K. J.

Czy można czytać Biblię?

Okazuje się, że tak. Przekonali się o tym uczniowie naszej szkoły, którzy startowali w Wielkim Konkursie Biblijnym. Jeżeli to kogoś interesuje to trzeba wspomnieć, że konkurs zorganizowali: ks. Andrzej, pani prof. Ewa Kot, pani prof. Ewa Kawończyk i ks. Janusz („z mechanika”). Ale teraz coś o samym konkursie.

Organizatorzy zaplanowali trzy etapy: pierwszy — eliminacje, drugi — tak sobie — selekcja, trzeci — międzyszkolny (uczniowie ze szkoły koło ementarza też startowali).

Wangelia św. Łukasza, Dzieje Apostolskie to księgi, które musieli przeczytać uczestnicy pierwszego etapu. Zjawilo się ich dość sporo. Może nawet dlatego, żeby nie być na selekcjach, ale widać było, że jednak, ktoś tym się interesował. Pytania podobno nie były trudne. Kilka osób wychodząc wydawało się być zadowolonymi. Do drugiego etapu przeszło 12 osób. Jak się okazało napisali oni w miarę na poziomie. „Wystarczyło mieć tylko ogólny zarys wiadomości z tego tematu” — tak się wyrażali. Potem długo nie się ziało aż do... drugiego etapu. Tu obowiązywała Ewangelia św. Jana, Apokalipsa oraz zagadnienia z książki „Biblia a literatura”. Najpierw uczestnicy przystąpili do części literackiej. Pytania dość proste — np. sparafrazować krótki tekst na styl biblijny. Później część ze znajomości biblii — tu pytania troszkę trudniejsze. Do etapu międzyszkolnego przeszło 9 osób.

Teraz wszyscy oczekują na etap międzyszkolny, ostateczną rozgrywkę pomiędzy „Marią” a „Walerym”. Gdy teraz czytasz ten artykuł to zapytaj sam siebie „dlaczego nie spróbowałem, a może by mi się powiodło”. Następnym razem warto spróbować.

Czy można czytać biblię? Uczestnicy twierdzą, że tak, ale spróbuj i przekonaj się sam — naprawdę się oplaca!!!

A. Szczybura

Katrzyna Gawron
1912 - 1991
poetka ludowa, gawędziarka.

„Dos się przeprosić,,

Zol mi cie strąśnie ziomicko świonto
Takoś jest smutno nie uśmionchionto
Jak biydno wdowa w cioski załobie
Jak po pogrzebie tak smutno tobie.

Downi cie ludzie tak sanowali
Plewili kwosty i bronowali
Latom kobyty wdy cie głoskały
Sponkane nogi i ronce miały.

Nagrodzałaś im za to zmonconie
Ludzie i bydło mieli jedzonie
Byłaś urodno, scodro, bogato
Tela łowoców było bez lato.

Przewróciło się w głowak niewiastom
Zacony po wsiak tosknić za miastom
Połostawiały chałpki, zagonki
Do bloków rosną długie łogonki.

A sioć i sadzić to ni ma mowy
W łogonkak stojom po chleb gotowy
Przezywajom sie, politykujom,
Zawrócić na wieś chonci nie cujom.

Polsko ziemio nie trop sie ło to
Jesce cie bydom cenić jak złoto
Niek ino w gorkak biyda zapiscy
Bydom cie głaskać, całować wszyścyy.

Zabocys krziwdo dos sie przeprosić
Bydom cie łorać, sioć, kopać, kosić
Mocne chłopaki, piykne dziywconta
Bydzies wesolo ziomicko świonta.



„Wróć się do przedszkola”

Istnieje takie ironiczne powiedzenie do osoby niedouczzonej lub mało zaradnej „Wróć się do przedszkola”. Zawiera ono jednak wiele racji i prawdy życiowej.

Udowodniono naukowo, iż najważniejsze dla człowieka są pierwsze lata jego nauki, które to błędnie są kojarzone przez niektórych ludzi z nauczaniem początkowym.

Pierwsze, a zarazem najważniejsze lata nauki to zajęcia odbywające się w Przedszkolu. Piszę to, ponieważ wielu osobom Przedszkole kojarzy się tylko z opieką nad dziećmi.

A przecież Przedszkolaki biorą udział w systematycznie przeprowadzanych zajęciach dydaktyczno - wychowawczych nakreślonych Programem Wychow. w Przedszkolu. W przypadku Suskiego Samorządowego Przedszkola mieszczącego się w 2 budynkach jest to liczba 205 dzieci, w tym 155-ro dzieci uczęszcza do 7 oddziałów przedszkolnych, 50-ro do 2 klas zerowych. Istnieje również oddział dla dzieci, które ukończyły 2 lata, a nie osiągnęły 3 lat. Przedszkole czynne jest w godz. 6.30 - 16.00. Staramy się, aby dzieci najkorzystniej dla swojego rozwoju intelektualnego i fizycznego spędzały godziny pobytu w Placówce. Oferujemy atakcyjne zajęcia ponadprogramowe takie jak: jęz. angielski i rytmika, w których mogą uczestniczyć już 3-letnie dzieci. Ponadto planujemy kontynuację ćwiczeń korekcyjnych dotyczących eliminacji wad postawy, w specjalnie wyposażonej do tego celu sali gimnastycznej. W planie jest również otwarcie oddziału muzycznego w programie, którego byłaby gra na instrumentach, odbywająca się pod kierunkiem wykwalifikowanego nauczyciela. Informujemy, iż koszt utrzymania 1 dziecka w Przedszkolu wynosi miesięcznie około 180 zł., z czego rodzice płacą około 65 zł., a reszta dopłacana jest z budżetu gminy. Nasze Przedszkole cieszy się dużą popularnością wśród mieszkańców. Mimo, iż grupy są liczne organizujemy pracę tak, aby wszystkie podania rodziców były załatwione pozytywnie.

B. Pająk

Dyżury Parlamentarzystów

W każdy trzeci poniedziałek miesiąca w godzinach od 16.00 do 18.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Suchoj Beskidzkiej pełnić będą dyżury poselskie i senatorskie parlamentarzyści Unii Wolności z terenu województwa bielskiego Pani Posłanka Grażyna Staniszevska, Pan Poseł Grzegorz Figura oraz Pan Senator Janusz Okrzesik.

Najbliższy dyżur przypada na dzień 16 października, datą kolejnego będzie 20 listopada, a ostatni tegoroczny dyżur pełniony będzie 18 grudnia.

ZIEMIA SUSKA 9

APEL

Zespół Opieki Zdrowotnej w Suchej Beskidzkiej stara się od dwóch lat o utworzenie przy Szpitalu im. Jana Gałlika w Suchej Beskidzkiej Ośrodka Dializoterapii.

W Polsce umiera ok. 3 tysiące ludzi chorych na przewlekłą niewydolność nerek. Z braku środków na tworzenie nowych Stacji Dializ tylko 25% cierpiących może liczyć na pomoc. Nasze województwo jest na jednym z ostatnich miejsc w kraju jeśli chodzi o ilość stanowisk dializacyjnych. W województwie bielskim jest tylko jedna stacja w Szpitalu Miejskim „Stalownik” w Bielsku-Białej. Nie jest ona w stanie zaspokoić potrzeb naszego województwa.

Przewlekła terminalna niewydolność nerek jest chorobą, w której dochodzi do gromadzenia się w organizmie choręgo szkodliwych produktów przemiany materii. Jedną z metod odtruwających organizm jest hemodializa. Jest ona zabiegiem odtruwającym organizm za pomocą tzw. „sztucznej nerki”. Najczęściej jest ona przeprowadzana 3 razy w tygodniu.

W przypadku gdy chory nie ma możliwości skorzystania z hemodializy — UMIERA.

Dla pacjentów Stacja Dializ na miejscu to nie tylko sprawa życia, to także podniesienie jego jakości. Jest to szansa na normalne funkcjonowanie w rodzinie i społeczeństwie.

Nowa stacja będzie przyjmowała także pacjentów z rejonu ZOZ-ów: Wadowice, Andrychów, Oświęcim, Żywiec, jak również pacjentów spoza województwa bielskiego, terenu Jordanowa i okolic.

Mamy zgromadzony sprzęt wartości około 8 miliardów starych złotych. Budowa pawilonu jest zaawansowana w ponad 50%, do jej ukończenia brakuje środków w wysokości około 3 miliardów starych złotych. Ich brak uniemożliwi oddanie stacji do użytku w tym roku.

Dlatego też, w imieniu oczekujących na pomoc pacjentów zwracamy się z prośbą o wsparcie finansowe do Zarządów Gmin, zakładów pracy, firm prywatnych i wszystkich ludzi dobrej woli.

Liczy się każda złotówka tym bardziej, że parlamentarzyści Unii Wolności i Solidarności podjęli działania na rzecz uzyskania środków z funduszy Ministra Zdrowia. A środki takie chętniej są przyznawane tam, gdzie istnieje odpowiednie zaangażowanie społeczne.

Numer konta, na które można przekazać środki finansowe: BPH o/Sucha Beskidzka Nr 320632-781-131 Stacja Dializ Sumy wpłacone na to konto można odjąć od podstawy opodatkowania.

Edyta Geppert w Suchej

Wspaniałą wiązankę starych i nowych przebojów zaprezentowała przed suską publicznością Edyta Geppert, laureatka tegorocznego opolskiego festiwalu.

Recital tej popularnej wokalistki odbył się 21 września w kinie „Smrek”.

Jak przystało na koncert gwiazdy tej rangi (Edyta Geppert jako jedyna z polskich wykonawców, zdobyła trzykrotnie najwyższe laury na Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu) frekwencja dopisała w stu procentach.

Przyjemną niespodziankę sprawił swoim członkom, obchodzący w tym roku swoje 90-lecie Związek Nauczycielstwa Polskiego. Zarządy oddziałów ZNP w Suchej Beskidzkiej i Stryszawie do serdecznych życzeń wszelkiej pomyślności dołączyły bilety na ten niezapomniany recital.

Piosenkarka wystąpiła w towarzystwie muzyków: Henryka Albera grającego na gitarze klasycznej i Tomasza Bajerskiego na instrumentach klawiszowych. W roli konferansjera wystąpił pan Piotr Lorez, zarazem reżyser i scenarzysta recitalu.

Występ miał charakter kabaretowego spektaklu przeplatane go zabawnymi komentarzami prowadzącego. Edyta Geppert zaprezentowała wiele starych i nowych przebojów w różnych konwencjach i nastrojach od zabawnych, kabaretowych utworów M. Hemara, po malancholijne, pełne zadumy ballady o miłości.

Publiczność nagrodziła każdą piosenkę gromkimi brawami, szczególnie spodobał się „heavy metalowy” utwór o Leonie-Kameleonie, przy którym wokalistka dała pokaz swej niesamowitej energii i wielkiego aktorskiego kunsztu.

Nie zabrakło oczywiście bisów, wielbiciele Edyty Geppert nie pozwolili wręcz zejść artystce ze sceny, nagradzając ją owacjami na stojąco.

Na koniec ku wielkiej radości wszystkich widzów Edyta Geppert zaśpiewała swój niezapomniany przebój „Och życie kocham cię nad życie”, który publiczność rozpoznała już po pierwszych taktach, dając wyraz swego zadowolenia w spontanicznych westchnieniach i oklaskach.

Koncert Edyty Geppert był niewątpliwie jednym z najważniejszych wydarzeń kulturalnych Suchej Beskidzkiej w ostatnim okresie.

Miejmy nadzieję, że ta wspaniała wokalistka zagości jeszcze kiedyś w naszym mieście.

Wojciech Gach

Wiadomości z USC

W miesiądu sierpniu w Urzędzie Stanu Cywilnego w Suchej Beskidzkiej sporządzonych zostało 91 aktów urodzeń noworodków z Suchej i okolicy.

W sierpniu przyszło na świat 53 chłopców i 38 dziewczynek, w tym z terenu miasta Suchej 7 dziewczynek i 8 chłopców.

Najczęściej nadawanymi imionami dla sierpieniowych noworodków były Kinga, Anna, Monika, Tomasz, Dawid i Bartłomiej. W ostatnim okresie mamy do czynienia z prawdziwym renesansem dawnych imion, i tak w samym tylko sierpniu nadano m.in. takie imiona jak: Julia, Konstancja, Szczepan czy Nikodem. Sierpień przyniósł również wydarzenia niezbyt radosne, zmarło 6 mieszkańców miasta, a ogólnie w suskim USC sporządzono 20 aktów zgonu.

Dane zebrał Wojciech Gach

Warunkowa dotacja

Dyrekcja Zespołu Opieki Zdrowotnej w Suchej Beskidzkiej zwróciła się z prośbą do Burmistrza Miasta o przyznanie dowolnej dotacji na budowę Stacji Dializ w Suchej Beskidzkiej, w uzasadnieniu, której czytamy:

„W Polsce umiera 3 tysiące ludzi chorych na przewlekłą niewydolność nerek. Z braku środków na tworzenie nowych ośrodków dializ, tylko 25% cierpiących może liczyć na pomoc. Nasze województwo jest na jednym z ostatnich miejsc w kraju jeśli chodzi o ilość stanowisk dializacyjnych. W województwie bielskim jest tylko jedna stacja w Szpitalu Miejskim „Stalownik” w Bielsku-Białej. Nie jest ona w stanie zaspokoić potrzeb naszego województwa”.

...Budowa Stacji Dializ w Suchej Beskidzkiej zaawansowana jest w ok. 40% i do jej zakończenia brakuje ok. 300.000 zł.

Zarząd Miasta pozytywnie zaopiniował prośbę i przygotował projekt Uchwały Rady Miejskiej. Rada Miejska na swej XV sesji przyznała dotację w kwocie 90.000 zł. Uchwała w tej sprawie zawiera jednak warunek przyznania dotacji, którym jest wcześniejsze uregulowanie zadłużenia ZOZ-u wobec gminy, stanowiącego kwotę 89.000 zł.

Wojciech Gach

Komunikat Policji

„W dniu 14 września 1995 r. około godz. 8.00 w Mucharzu na drodze nr 98 miał miejsce wypadek drogowy, gdzie to n/n kierujący samochodem marki Fiat 126 p. (bdb) w czasie wyprzedzania potrącił kierującego motocyklem marki WSK koloru czarnego, a następnie odjechał w kierunku Suchej Besk. Motocyklista doznał obrażeń ciała.

Wszystkie osoby mające jakiegokolwiek informacje w tej sprawie proszone są o osobisty lub telefoniczny kontakt z Sekcją Ruchu Drogowego KRP Sucha Beskidzka ul. Mickiewicza 42, pokój 126, tel. 74-26-31 wew. 234, 245”

Czy to WAS zainteresuje?

Bo w tym cały jest ambaras... aby wielu chciało naraz

Brak listów o które apelowałem świadczyłoby, że: jak mówią górale primo po pierwsze — artykuł był mało interesujący secundo po drugie — zbyt mało zawierał informacji całościowo przedstawiających problematykę, trudną lecz przyjemną.

Stanowczo odrzucam „primo - po pierwsze, bo w moim przekonaniu był pasjonujący, (niezależnie od tego co sądzi o tym „Bez Tytułu”) — przyjmuję więc konieczność potraktowania problematyki gospodarczej (na bazie turystyki) bardziej „na serio”.

Będę więc **nudził**, ale to już Wasza wina. Trzeba było coś napisać.

Na początek kilka lapidarnych stwierdzeń podawanych przez media.

Turystyka to aktualnie trzecia gałąź gospodarki światowej, a po roku 2000 prawdopodobnie niekwestionowany lider — wyprzedzający przemysł zbrojeniowy i naftowy. W Polsce za rok 1994 wpływy dewizowe wyniosły 6 mld. USD, a obroty ogółem 100 bln. zł.

To przecież **konfitury** — a kto nie lubi konfitur? Ale, żeby moi drodzy dostać się do tych słodkości, musimy najpierw uzgodnić pewne pojęcia, którymi operując później będę się starał doradzić co zrobić, aby turystyka przestała być hasłem, a stała się rzeczywistością rozwoju gospodarczego. Mam zatem nadzieję na przyzwolenie pewnej ilości belkotu naukowego. Niektórzy twierdzą, że różnica między koniem a koniakiem lub rumem a rumakiem jest taka, — jak między gładzeniem naukowym a językiem naukowym.

Nie ulega wątpliwości, że ta młoda i dynamiczna dziedzina gospodarki pozyska wielu wybitnych specjalistów z takich dyscyplin jak: geografia, psychologia, socjologia, ekonomia oraz kilka mniej nobilitowanych „logii”. Jest więc dyscypliną interdyscyplinarną.

W trudzie i pocie czoła uzgodniono wreszcie definicję, że... „Turystyka jest to zjawisko społeczno - ekonomiczne polegające na zaspokojeniu potrzeb osób zmieniających okresowo miejsce zamieszkania w celach niezarobkowych” — są oczywiście inne definicje, ale ta najbardziej mnie się podoba. Wolno mi?

Zjawisko społeczne (w domyśle masowe) przemieszczających się ludzi powoduje w nowym miejscu pobytu (w ramach przesuniętego pobytu) dodatkowe zapotrzebowanie na towary i usługi, otwierając tzw. **rynek turystyczny**. Będą to pewnie usługi ściśle ukierunkowane na naszego przybysza, ale będą też paraturystyczne służące na codzień ludności miejscowej — co ma bardzo istotne znaczenie, gdy planujemy infrastrukturę naszych miast i osiedli. Tak z marszu weszliśmy w sferę pojęć ekonomicznych, gdyż napotykałyśmy wynikający z rynku transfer pieniądza. Tu właśnie zaczyna się droga do „konfitur”. Zaczynamy liczyć ile trzeba stracić, aby zarobić, bo z czegoś trzeba zrezygnować, aby coś innego mieć.

Pieniądz przywieziony i zostawiony przez turystę, trafia (bardziej lub mniej bezpośrednio) do kieszeni mieszkańców. Istnieje wprost proporcjonalna zależność między ilością i jakością usług, a tymi zostawionymi nam pieniawkami.

Niestety wiadomość tej zależności nie zawsze funkcjonuje w naszym „ego”, czego powodem utyskiwania, że „drzewiej było inaksy” — zwalając winę na wszystko łącznie z siłami nadprzyrodzonymi, tylko nie na własne zaniechanie aktywności zmiany rzeczywistości tzn. „Czekając na Godota”.

Sprawa nie jest łatwa. Jednostka niczem, w jedności siła. Tutaj właśnie geneza tytułu. „**Bo w tym cały jest ambaras, aby wielu chciało...**”, bo trzeba połączyć wysiłki samorządów, administracji centralnej, stowarzyszeń lokalnych i osób fizycznych. Praktycznie może to okazać się trudne. Więcej na ten temat można przeczytać (choćby pisane trudnym językiem) w materiałach, które musiały odpowiadać pewnej konwencji — chodzi o spotkanie w Zawoi w dniu 23 bm. i sprawę Subregionu.

Alternatywy nie ma, gdyż okres beztraskiej podaży i popytu „se ne vrati” jak mawiają bracia z południa. Trzeba walczyć o turystykę i przygotować mu atrakcyjną ofertę i tzw. produkt turystyczny, konkurencyjny cenowo, aby deglomerowany ruch turystyczny wybrał właśnie nasz Subregion. Temu służyć ma Subregion, bo właśnie „tych wielu” o czym w tytule, to właśnie połączone siły i środki, a także większa atrakcyjność turystyczna całego obszaru.

Bardziej szczegółowo na ten temat za miesiąc, a ja nadal czekam na listy i uwagi oraz zapytania.

(—) Jan Kominko

Niedziela dla zdrowia rodziny i urody

W ok. 70 procentach wpływ na stan naszego zdrowia ma prowadzony przez nas styl życia, sposób w jaki się odżywiamy, środowisko w jakim żyjemy czy też nasze nalogi i przyzwyczajenia. Medycyna interweniuje zaledwie w pozostałych 30 procentach. Nie trudno się domyślić, że koszty jakie ponosimy korzystając z konkretnej pomocy medycznej są wielokrotnie wyższe od nakładów jakie moglibyśmy przeznaczyć na działania profilaktyczne, unikając tym samym wielu nieprzyjemności i cierpień.

Niestety dla większości osób problem zdrowia nie istnieje do momentu gdy pojawiają się kłopoty z nim związane.

Sytuacja ta w dużej mierze jest efektem braku konkretnych działań na rzecz szeroko rozumianej promocji zdrowia. Uświadomienie społeczeństwa o sposobie uniknięcia i zapobieżenia wielu komplikacji zdrowotnych może w znacznym stopniu obciążyć borykającą się z wieloma trudnościami służbę zdrowia, ale przede wszystkim oszczędzić wielu cierpień potencjalnym pacjentom. Właśnie w tym celu przy Zespole Opieki Zdrowotnej w Suchej Beskidzkiej powołana została specjalna komórka do spraw promocji zdrowia, która ma za zadanie propagowanie zdrowego trybu życia poprzez promocję higieny zarówno fizycznej jak i umysłowej, a także koordynację działań prowadzonych przez szereg instytucji mających na celu promowanie zdrowia.

Na dzień 15 października zaplanowano imprezę pod hasłem „Niedziela dla zdrowia, rodziny i urody”, której organizatorami są Polski Czerwony Krzyż, Zespół Opieki Zdrowotnej i Liga Obrony Kraju.

Spotkanie odbędzie się w budynku Miejskiej Przychodni

Rejonowej w Suchej Beskidzkiej i ma być pierwszym z cyklu imprez prowadzonych na rzecz promocji zdrowia. Najbliższe spotkanie będzie poświęcone pionowi pediatricznemu, zainteresowani będą mogli skorzystać z porad lekarzy specjalistów z wielu różnych dziedzin. Swoją obecność zapowiedzieli pediatrzy, laryngolog, psycholog, logopeda, stomatolog a także chirurg dziecięcy. Będzie można również skorzystać z porad specjalistów zajmujących się homeopatią czy alergologią.

Gośćmi niedzielnej imprezy będą też gastronomowie zajmujący się zdrową żywnością, a także specjaliści do spraw żywienia.

Przy współpracy z Zespołem Szkół Zawodowych im. W. Witosa zorganizowana zostanie wystawa poświęcona zdrowemu odżywianiu się, połączona z prelekcjami i degustacją produktów opartych głównie na bazie koziego mleka. Będzie można uzyskać również porady zielarskie, a także informacje o kalendarzu szczepień czy też np. dokończyć niektórych badań lekarskich. W miesiącu wrześniu ogłoszony został konkurs twórczości dziecięcej na tematy: „Kiedy rano wstają” oraz „Mamo, tato ja też istnieję”; który w tym dniu będzie rozstrzygnięty, a lauraci zostaną uhonorowani nagrodami.

Wszystkich, którzy chcą pomóc w zorganizowaniu tej wspaniałej akcji prosimy o kontakt z Zarządem Rejonowym PCK w Suchej Beskidzkiej ul. Handlowa 1 (tel. 74-26-87) w godz. 9.00 - 11.00. Numer konta: BPH Sucha Beskidzka 320632-1049-132 z dopiskiem „Konkurs”.

Wojciech Gach

ZIEMIA SUSKA 11

Powszechna Kasa Oszczędności

Bank Państwowy

Ekspozytura w Suchej Beskidzkiej

OFERUJE:

* Kredyty dla podmiotów gospodarczych (z możliwością dalszej obniżki oprocentowania)	-od 28 ⁰ / ₀
* Kredyty na zakup i budowę mieszkań/domów z odroczoną spłatą należności	-25,7 ⁰ / ₀ (stopa bazowa)
* Kredyty dla ludności	-od 28 ⁰ / ₀
* Pożyczki lombardowe (pod zastaw kosztowności, akcji, obligacji)	-0,8 ⁰ / ₀ tyg.

OPROCENTOWANIE:

Rachunki bieżące z możliwością lokaty i rozliczeń zagranicznych

- Konta osobiste
- Okazicielskie formy lokat oszczędnościowych (bony oszczędnościowe)
- Obsługę rozliczeń wszystkich rodzajów w kraju i zagranicę

ZAPRASZAMY:

poniedziałek - piątek 7.30 - 18.00
w każdą sobotę 8.00-13.00

„I dala od zgiełku”

— Beskidy w obiektywie —

KONKURS FOTOGRAFICZNY

Sucha Beskidzka 1995

Celem konkursu jest m.in. gromadzenie i popularyzacja najciekawszych fotografii krajobrazu beskidzkiego i kultury materialnej regionu, przy czym termin beskidzkiego podlega tu niejako pewnemu zawężeniu terytorialnemu. Organizatorzy podkreślają, że chodzi tu o Beskidy w granicach dawnego powiatu suskiego (m.in. pasmo babiogórskie, jałowieckie, zachodnia część Beskidu Makowskiego i płd.-wsch. Beskidu Małego).

BIURO ORGANIZACYJNE:

Miejski Ośrodek Kultury
ul. A. Mickiewicza 19
34-200 Sucha Beskidzka
tel. 74-22-59

Komisarz konkursu - mgr Janusz Kociotek

12 ZIEMIA SUSKA

ZAWIADOMIENIE

Od dnia 08. 09. 1995 r. weszło w życie Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych (Dz. U. Nr 90 poz. 449 z dn. 08. 08. 1995 r.) z dnia 07. 07. 1995 roku zmieniające rodzaj przyjmowanych fotografii paszportowych.

Do składania wniosków należy dołączyć 3 aktualne, wyraźne fotografie o wym. 5 cm×4 cm na papierze cienkim, błyszczącym, przedstawiające osobę bez nakrycia głowy i bez okularów z ciemnymi szklami w taki sposób aby ukazywały głowę ustawioną w pozycji z lewego półprofilu z widocznym lewym uchem z zachowaniem równomiernego oświetlenia twarzy.

Nasze łamy dla „Reklamy”

Wszystkich chętnych zapraszamy do zamieszczania na naszych łamach REKLAM, OFERT, OGŁOSZEŃ. Jesteśmy przekonani, że „ZIEMIA SUSKA” skutecznie pomoże WAM w osiągnięciu sukcesu. Przyjmujemy również: pilne informacje i życzenia okolicznościowe. Oferty prosimy składać w Biurze Redakcji Sucha Beskidzka ul. Piłsudskiego 23, I piętro, tel. 74-22-47.

REKLAMA CIĘ NIE ZAWIEDZIE
SUKCES DA CI I PO BIEDZIE!
ZAPRASZAMY!



SUZYW



34-200 Sucha Beskidzka
 ul. Nad Skawą 1
 tel (0-33) 74-24-68 (całą dobę)
 74-22-24

ul. Stokowa 21
 tel (0-33) 74-34-33 <

> OFERUJE:

- piwo beczkowe KEG
- sprzedaż osprzętu do piwa beczkowego,
- piwo butelkowe (Tychy, Okocim, EB, Żywiec, Tymbark, Rybnik Leżajsk i inne)
- wina w pełnym asortymencie, szampany, wódki
- napoje (Coca-Cola, Pepsi, Żywiec, Tymbark, Dim, Hortex i inne)
- papierosy

**Oprócz tego, obsługujemy imprezy towarzyskie, rodzinne.
 Wypożyczamy osprzęt do piwa beczkowego.
 Przyjmujemy zamówienia telefonicznie - zapewniamy transport**

DRUKARNIA

s.c. „GRAFODRUK”

Sucha Beskidzka

ul. Role 52 tel: (0-33) 74-22-40

Wykonuje

- * druki akcydensowe
- * afisze
- * druki biurowe
- * faktury
- * książki dla podatników
- * zaproszenia
- * wizytówki
- * prace introligatorskie
- * opakowania
- * inne prace poligraficzne

Krótkie terminy — ceny konkurencyjne

ZAPRASZAMY

TŁUMIKI SAMOCHODOWE

- * wymiana
- naprawa

MONTAŻ HAKÓW HOLOWNICZYCH

- * atesty



FIRMA

DZIEDZIC BOLESŁAW

SUCHA BESKIDZKA
ul. Makowska 34
tel. 74-25-67



P.W. MATRABUD

Bielsko-Biala
ul. Czechowicka 22
tel./fax (0-30) 123-610

Sucha Beskidzka
ul. Makowska 22
tel./fax (0-33) 742-854

POLECAMY WYSOKIEJ JAKOŚCI

DACHOWKI CERAMICZNE — produkowane w Czechach przez renomowane zachodnie koncerny typu: MARSYLKA, BRENIENKA, HOLLAND, PORTUGAL, KARPIÓWKA oraz folię dachową.

CEGLY KLINKIEROWE — kształtki, cegły i płytki elewacyjne importowe

DACHOWKI BITUMICZNE — produkowane w Szwecji najlepiej dostosowane do naszego klimatu. oraz blachę powlekaną, tłoczoną a'la dachówka

PAPA TERMOZGRZEWAŁNA — kolorowe, rewelacyjne pokrycie płaskich dachów - nagrodzona w konkursie TERAZ POLSKA oraz wielokolorowe gonty bitumiczne o różnych kształtach.

STYROPIAN — samogasnący M-15, M-20 i frezowany z firmy

WEŁNA MINERALNA — wszystkie twardości i grubości w płytach i matach

GIPS — płyty kartonowo-gipsowe i elementy konstrukcyjne, gipsy budowlane i szpachlowe z firmy **KNAUF**

OKNA DACHOWE — FAKRO i VELUX oraz drzwi wewnętrzne i zewnętrzne

EKSKLUZYWNE OKNA — drewniane termoizolacyjne dwu i trzy szybowe

KRYSTYNA
JIRČANY
HRANICE

JOPEK

ico
pal

IZOLACJA S.A.
ZDUŃSKA WOLA

STYROPOL

Izopol s.a.
TRZEMIESZNO

STOLIMPEX

PONADTO OFERUJEMY

- Stal zbrojeniową • kształtowną • rury stalowe • czarne i ocynkowane • rury polietylenowe, polipropylenowe do wody i C.O. • rury azbestowo-cementowe, szamotowe • przewody kominowe oraz drenacyjne z PCV i ceramiczne.

ZAPRASZAMY

od Poniedziałku do Piątku w godz. 7.00 — 16.00 Sobota od 8.00 do 13.00

AUTO - SERVICE

PHU Stanisław Mrózek

34-220 Maków Podhalański
ul. Wolności 55, tel./fax (033) 771-464

◎ **Samochody zachodnie**
AUTO-SERVICE

◎ **Sklep-części**
AUTO-IMPORT

◎ **przewóz osób krajowy**
i zagraniczny

◎ **pomoc drogowa**

Radio Obywatelskie

Radio Obywatelskie — hobby, zabawa czy coś więcej...

Radio Obywatelskie, zwane krótko CB, od paru lat w naszym kraju jest legalnym sposobem na komunikowanie się na falach eteru w tzw. paśmie niestrzeżonym 11 m (27 Mhz). Z założenia Radio Obywatelskie służyć winno do komunikacji międzyludzkiej i podlegać powinno tym samym normom postępowania, z jakimi mamy do czynienia w kontaktach bezpośrednich.

Nie chodzi w tym przypadku o przepisy, tylko o zwykłe reguły dobrego wychowania. Biorąc do ręki mikrofon należy zawsze pamiętać o tym, że zawsze ktoś słucha, a słysząc nas przeważnie bardzo daleko, w całej niemal Europie i nie tylko.

Stworzyć więc musimy kulturę bycia w eterze, wzajemnej życzliwości, przestrzegać prawa i zwyczajnych dobrych obyczajów wśród wszystkich użytkowników radia CB.

Jeśli ten temat przenieść na nasze regionalne podwórko to rodzi się logiczne pytanie, a jak to wygląda w Suchej Beskidzkiej i najbliższej okolicy. Okazuje się, że radio CB ma już tutaj swoją paroletnią historię, dobrze ale i czasami niezbyt chwalebne dzieje. W roku 1990 pojawiły się na naszym terenie pierwsze „czarne pudełka” i strzeliste kilometry anteny. I pierwsze niezapomniane chwile, gdy po uruchomieniu radiotelefonu można było nawiązać łączność z Wadowicami, Żywcem czy Krakowem.

Dokończenie na str. 16

„Bibliofil” w świecie książek

Larysa Wasiliewa — „Kremłowskie żony” — prywatne życie przywódców bolszewizmu bez tajemnic.

Irwin Shaw — „Młode Lwy” — obyczajowo-polityczne tło Stanów Zjednoczonych i Niemiec lat trzydziestych i czterdziestych.

Andrzej Albert — „Najnowsza historia Polski 1914-1993” — pasjonująca książka o współczesnych dziejach Polski.

Zbigniew Herbert — „Struna światła” — Wybór najpiękniejszych wierszy.

Oferujemy również duży wybór lektur szkolnych, słowników i encyklopedii.

M. P.

Przysłowia

Gdy już październik ze śniegiem przybieży,
na wiosnę długo śnieg na polach leży.

Babie lato w październiku
baby mają robót bez liku.

Gdy październik mroźno chadza
ciepło w lutym naprowadza.

B.S.

Zamkowe spotkanie z klasyką

W słoneczne niedzielne popołudnie 10 września zamkowe mury ponownie rozbrzmiewały dźwiękami muzyki, tym razem mieszkańcy Suchej Beskidzkiej mieli okazję przenieść się w świat muzyki klasycznej.

Przed liczną zgromadzoną publicznością wystąpiła Orkiestra Koncertowa Wojska Polskiego im. Stanisława Moniuszki, pod dyrekcją Grzegorza Mielińskiej. Występ wojskowej orkiestry był niezapomnianą muzyczną podróżą przez różne okresy historyczne.

Koncert rozpoczął się Polonezem A-dur Fryderyka Chopina. Muzyka poważna w wykonaniu orkiestr dętych ma szczególny monumentalny charakter, który w połączeniu z zabytkową scenografią suskiego zamku, a także z historycznymi strojami, w jakich wystąpiła ponad 70 osobowa orkiestra wytworzył niepowtarzalny nastrój, który panował przez cały czas trwania koncertu. Przewodnikiem w muzycznej podróży w czasie był konferansjer zespołu Andrzej Krajewski, który zapowiadał każdy z prezentowanych utworów, mówiąc pokrótce o jego kompozytorze i okresie z jakiego pochodzi.

Muzycy zaprezentowali utwory Moniuszki, Mozarta, Brahmsa, Verdiego, oraz innych klasyków muzyki poważnej. Koncert wywarł ogromne wrażenie na suskiej publiczności, która podziękowała muzykom gorącymi brawami, z nadzieją na ponowne spotkanie z wojskową orkiestrą i z wielkimi kompozytorami.

Być może takie koncerty, które są najlepszą formą popularyzacji muzyki klasycznej, czasem mogą stać się również początkiem wielkiej fascynacji, nabiorą cyklicznego charakteru i mieszkańcy Suchej będą mieli okazję częściej spotykać się z wielką sztuką.

Wojciech Gach

Zaproszenie do kina

Obserwując repertuary polskich kin w ostatnim okresie nie trudno zauważyć, że większość propozycji to filmy plasujące się na czołówkach kinowych rankingów. Nieznaczne jest również opóźnienie z jakim kinowe przeboje trafiają na ekrany w całej Polsce. W niespełna miesiąc po polskiej premierze wiele filmów można już obejrzeć w suskim kinie „Smrek”.

Mimo to frekwencja na seansach była bardzo często znikoma. Czasem zdarza się nawet, że film z powodu braku zainteresowania ze strony widzów w ogóle nie jest wyświetlany. Sytuacja ta jest o tyle trudna do wytłumaczenia, że wiele kin w Polsce przy tym samym repertuarze notuje wysoką frekwencję niemal na każdym seansie.

Mam nadzieję, że pośród październikowych propozycji kina „Smrek”, każdy niezależnie od wieku znajdzie coś interesującego.

Od 6 do 10 października będziemy mieli okazję zobaczyć australijski film obyczajowy pt. „Wesele Muriel” oraz wojenny film prod. USA „Karmazynowy przyływ” z Gene Hackmanem w roli głównej. Film ukazuje historię załogi amerykańskiej łodzi podwodnej, patrolującej przybrzeżne wody Rosji. W krytycznym momencie kapitan okrętu otrzymuje rozkaz, który można interpretować jako zapowiedź wojny atomowej. Dzieci, ale z pewnością i dorośli z przyjemnością obejrzą komedię prod. USA pt. „Casper”, która jest historią sympatycznego duszka Caspra oraz jego przyjaciół, lekarza spirytysty i jego córki.

Film wyświetlany będzie w dniach 13 - 19 października. W tych dniach zobaczyć można również amerykańską komedię „Kochanek czy Kochanka”.

Projekcję melodramatu „Przed wschodem słońca” oraz amerykańskiego westernu „Szybcy i martwi” przewidziano w dniach od 20 do 24 października.

Akcja filmu „Szybcy i martwi” toczy się w małym miasteczku na Dzikim Zachodzie gdzie odbywają się zawody strzeleckie. Zwycięzca ma otrzymać nagrodę pieniężną, na którą złożyli się uprzednio wszyscy zawodnicy. W tym samym czasie do miasta przybywa dziewczyna szukająca mordercy swojego ojca. W rolach głównych wystąpią Sharon Stone i Gene Hackman.

Na koniec miesiąca przewidziany jest wielki hit, trzygodzinny film historyczny zatytułowany „Waleczne serce” (Braveheart).

Głównym bohaterem filmu jest William Wallace, szkocki bohater narodowy, w którego rolę wcielił się niezapomniany odtwórca roli Mad Maxa, a zarazem reżyser „Walecznego Serca” Mel Gibson. Akcja toczy się pod koniec XIII wieku. Król angielski Edward I narzuca Szkocji swą zwierzchność, jego wojska dopuszczają się gwałtów. Bohater tytułowy traci w wyniku prześladowań całą rodzinę, z zemsty atakuje angielską wrotnię. Jego akcja przeradza się w powstanie narodowe.

Bardzo ciekawe propozycje przewidziano też na miesiąc listopad. Będziemy mogli zobaczyć m.in. takie filmy jak „Szaleństwo Króla Jerzego” angielski film historyczny, głośny thriller „Batman Forever” oraz pełnometrażowy film animowany z wytwórni Walta Disneya pod tytułem „Śpiąca królewna”.

Wojciech Gach

ZIEMIA SUSKA 15

Z łoży Kibica

KKS Babia Góra rozpoczęła gry w wymarzonej Lidze Okręgowej.

Z dużą niepewnością kibice oczekiwali na pierwszy Mecz.

Jak wiemy zakończył się zwycięstwem. Następnie przyszedł szok w postaci wysokiej porażki w Chybiu. Okazało się to tylko wypadkiem przy pracy. Następnie przyszło zwycięstwo w Suchej i remis na trudnym terenie Bulowic.

Już widzieliśmy się wysoko. Ale przyszły dwa remisy w Suchej Beskidzkiej i strata 4 punktów. Potem zwycięstwo w Porąbce i znów szok, przegrana na swoim terenie z Kętami.

Czas na pierwsze podsumowanie. Niewątpliwie do plusów należy bardzo duża ambicja zespołu, waleczność i solidarność. Do minusów należy zaliczyć słabe warunki fizyczne drużyny co bardzo utrudnia grę zespołowi. Słaba umiejętność rozgrywania meczu u siebie, co wiąże się z umiejętnościami rozbijania skomasowanej obrony przeciwnika. Zresztą tę umiejętność posiada bardzo mało zespołów w Polsce.

Da się odczuć w Zespole brak zawodnika środkiem pola, który by umiał wziąć na siebie ciężar gry, utrzymać przy sobie piłkę a następnie mądrze rozegrać lub z daleka zaskoczyć bramkarza ostrym strzałem.

Mimo tych mankamentów zespół radzi sobie jak na razie bardzo dobrze. Zespół jest debiutantem, powoli zdobywa doświadczenia, które na pewno będą z czasem owocować.

Przed zespołem zbliżają się schody a mianowicie trudne mecze z Milówką, Wadowicami, Andrychowem, Izdebnikiem. Będzie potrzebna pełna koncentracja, cierpliwość i doping kibiców.

Na koniec dwie uwagi: jedna dobra, druga zła. Zaczę od tej dobrej. Boisko zaczyna wyglądać coraz lepiej, widać rękę gospodarza. Tak trzymać!

Dруга uwaga zła. Niestety poziom sędziowania słaby, szczególnie Sędzia spotkania z Czarnym Żywiec, dał pokaz nieudolności. Kończąc, życzymy całej drużynie jak najlepszych wyników, samych zwycięstw i nie załamania się z początkowymi trudnościami.

K. Masiuk

Góra jedyńka

W poprzednim numerze Ziemi Suskiej pisaliśmy o pięknym sukcesie jaki odniosła Szkoła Podstawowa nr 1.

Zdobyła ona pierwsze miejsce w Województwie bielskim w konkursie na najbardziej usportowioną Szkołę Podstawową.

Suska jedyńka zdobyła I miejsce ilością 177 pkt.

W pokonanym polu zostawiając zdobywcę II miejsca Szkołę w Łodygowicach oraz III - go Szkołę nr 5 w Żywcu. W konkursie sklasyfikowane zostały 194 szkoły. Co złożyło się na zdobycie czołowego miejsca? Przede wszystkim szeroki udział w wielu dyscyplinach

sportu, wszechstronność.

Po drodze do szczytów jedynka musiała pokonać miejscowego rywala, następnie wygrać rejon, a w końcu pokonać w półfinale Bielsko. Największy sukces to zdobycie I miejsca w województwie w mini koszykówce chłopców, III miejsce w mini piłce ręcznej, IV miejsce wywalczyli chłopcy drużynowo w LA, a dziewczynki V. VI miejsce w czwórboju dziewczęta i chłopcy. Ponadto szereg sukcesów na szczeblu rejonu takie jak: I miejsce dziewcząt w siatkówce, I miejsce w piłce koszykowej i ręcznej chłopców, II miejsce w piłce nożnej.

Na sukces ten zapracował cały zespół nauczycieli wf.

Pozwolę sobie tu wymienić nazwiska: mgr Anna Pochopień, mgr Marek Kaliciak, mgr Witold Zajaczek.

Wielki wpływ na ten sukces miała przychylna atmosfera jaką stwarzała dyrekcja szkoły na czele z panią dyrektorką Elżbietą Matejką.

Należałoby tu również wymienić czołowych sportowców szkoły; w całej plejadzie najbardziej wyróżnili się Przemysław Pochopień, Sebastian Skrok, oraz Maciej Chmielarski.

Kończąc gratulujemy sukcesu Szkole nr 1 i życzymy powtórzenia wyników w bieżącym roku szkolnym.

K. Masiuk

Radio Obywatelskie

dokończenie ze str. 15

Wielką radością i sukcesem były także pierwsze kontakty z CB - stami poza granicami naszego kraju (najczęściej w modulacji FM).

Kontakty pomiędzy stacjami o tak dalekim zasięgu nazywane są łącznościami DX-owymi. W różny sposób CB-ści pokonywali bariery językowe i prowadzili łączności, które następnie potwierdzali korespondencyjnie przysyłając sobie nawzajem tzw. karty potwierdzenia łączności w skrócie nazywane kartami OSL (sposób przejęty od radioamatorów pracujących na falach krótkich i UKF).

Ale nie wszyscy chcieli i mogli rozmawiać z obcokrajowcami, większość użytkowników zadawała się łącznościami tzw. lokalnymi na bliższych dystansach. I przede wszystkim do tego celu służy radio CB.

Zacząło przybywać radiotelefonów także na naszym terenie, tworzyć się zaczęły nieformalne grupy towarzyskie, prowadzone były różne, nie zawsze sprawne na początku i związane wymiany poglądów z własnych doświadczeń związanych z nową i niezbyt szeroko znaną techniką zwaną radiokomunikacją. Dynamiczny rozwój tego rodzaju komunikowania się w krótkim czasie doprowadził do zorganizowania się bardziej formalnego większości użytkowników radiotelefonów CB w naszym kraju i powstawać zaczęły jak przysłowiowe „grzyby po deszczu” kluby i stowarzyszenia użytkowników radiotelefonów CB.

W ślad za tym zaczęły powstawać problemy natury technicznej i formalno - prawnej. Pojawiać zaczęły się kłopoty z legalnym instalowaniem anten, zakłócenia w odbiorze telewizyjnym i radiowym. Z kulturą pracy na radiu niektórych operatorów też nieraz nie było najlepiej.

Ale ten temat i kilka następnych, związanych z radiem CB będziemy chcieli przedstawić w naszych następnych artykułach z cyklu „Radio Obywatelskie — hobby, zabawa czy coś więcej...”

Dzisiaj tylko pragniemy zakomunikować wszystkim zainteresowanym, że w Suchej Beskidzkiej istnieje także klub zrzeszający CB - stów i fanów „czarnego pudełka” zwanego potocznie radiotelefonem CB.

Co robimy i co zamierzamy — już wkrótce na łamach naszej suskiej gazety samorządowej.

CB-sto PAMIĘTAJ!

Kanał 28 (częst. 27.280 Mhz) — to tylko kanał wywoławczy!

Kanał 9 (częst. 27.060 Mhz) — to kanał RATUNKOWY!!!

Kanał 19 (częst. 27.180 Mhz) — to kanał dla kierowców!

Może i Ty będziesz kiedyś potrzebował aby te częstotliwości były wolne, pamiętaj, to jest nasza wspólna sprawa!

Amatorskim „VY 73” pozdrawia Op. ZIBI

**ZIEMIA
SUSKA**

— pismo samorządu terytorialnego Ziemi Suskiej

Wydawca. Rada Miejska w Suchej Beskidzkiej, Redaktor Naczelny: Wojciech Żak, Sekretarz Red. Maria Lenart.

ADRES SIEDZIBY REDAKCJI: 34-200 Sucha Beskidzka ul. Piłsudskiego 23 (Miejska Biblioteka Publiczna) tel. 74-22-47.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie bierze odpowiedzialności.